

**PRACOWNIA DOKUMENTACJI I KONSERWACJI ZABYTKÓW
UL. KS. JERZEGO II PIASTA 2/9
49-300 BRZEG**

JERZY SKARBEK

**STUDIUM KONSERWATORSKIE ELEWACJI
ORAZ STOLAREK OKIENNYCH
RATUSZA W BRZEGU**

DOROTA KOWALIK-KOCISZEWSKA

**PROGRAM KONSERWATORSKI
DLA ZEWNĘTRZNEGO
DETALU ARCHITEKTONICZNEGO
RATUSZA W BRZEGU**



**BRZEG
STYCZEŃ-LUTY 2006**

ZAWARTOŚĆ OPRACOWANIA

Jerzy Skarbek

Studium konserwatorskie elewacji

oraz stolarek ratusza w Brzegustr. 1

Dorota Kowalik Kociszewska

Program konserwatorski dla zewnętrznego detalu

architektonicznego ratusza w Brzegu.....str. 26

Material ilustracyjny

Do opracowania dołączono teczkę zawierającą barwne plansze propozycji dwóch wariantów kolorystyki zewnętrznych elewacji ratusza (2 x 3 szt.) oraz jeden wariant kolorystyki elewacji dziedzińca (4 szt.)

STUDIUM KONSERWATORSKIE ELEWACJI ORAZ STOLAREK OKIENNYCH RATUSZA W BRZEGU

I PODSTAWA OPRACOWANIA

1. Zlecenie inwestora
2. Wizje lokalne
3. Dokumentacje z prac konserwatorskich prowadzonych w latach 70 i 80 XX w
4. Materiał źródłowy
5. Ikonografia
6. Literatura przedmiotu
7. Analiza porównawcza

II PRZEDMIOT I CEL OPRACOWANIA

Przedmiotem opracowania są elewacje brzeskiego ratusza (zarówno zewnętrzne, jak od strony dziedzińca), wraz z detalem architektonicznym i stolarkami okiennymi. Ratusz jest budowlą o blisko siedemsetletniej historii. Powstał w wyniku narastania i rozbudowy na przestrzeni stuleci wielu obiektów, głównie o przeznaczeniu handlowym i municypalnym. W jego skład wchodzi budowle gotyckie powstałe między początkiem XIV w. a początkiem XVI w. Budowle te w latach 1570-1577 gruntownie przebudowano i rozbudowano, nadając im formę renesansowego gmachu. Renesansowej formy obiektu nie zdołały zmienić prowadzone w następnych latach remonty i drobne przekształcenia. Dotyczy to jednakże samej bryły i większości detalu architektonicznego. Tego samego nie można powiedzieć o pozostałych elementach wystroju elewacji, które wykonane mniej trwałymi technikami (malarstwo ścienne, sgraffito) uległy niemal całkowitemu zatarciu w trakcie następujących po sobie remontów i modernizacji. Zjawisko to dotyczy również stolarek okiennych.

Na dzień dzisiejszy ratusz brzeski przedstawia się jako imponujący renesansowy gmach (jeden z lepiej zachowanych w naszym kraju). Prowadzone w latach 70 – 80 XX w. prace konserwatorskie uratowały obiekt przed postępującym procesem zniszczenia. W ich trakcie dokonano wielu cennych odkryć, m.in. gotyckich budynków, wielkiej sali na piętrze skrzydła pd., renesansowych stropów, monochromatycznych malowideł w elewacjach dziedzińca. Ciągający się przez ponad dwa dziesięciolecia remont i modernizacja, w warunkach schyłkowych minionego systemu, wraz z towarzyszącymi tym warunkom ograniczeniami technologicznymi i finansowymi, sprawiły, że ostateczny efekt prac konserwatorskich nie pozwolił na pełne uwypuklenie estetycznych walorów architektury renesansowej gmachu. W odniesieniu do elewacji przede wszystkim należy zwrócić uwagę na niedoskonałość zabezpieczeń przeciwwilgociowych. Już niemal po zakończeniu remontu dały się zauważyć wielkie połacie zawilgoceń i wykwitów. W następnych latach podjęto dwie próby likwidacji tego zjawiska, w elewacjach południowej i zachodniej. Dopiero druga próba przyniosła pożądane rezultaty. Elewacja północna w dalszym ciągu pozostaje w stanie dużego zawilgocenia. Wraz z postępowaniem zawilgocenia zniszczeniu uległa warstwa farb, pokrywających elewacje, co w dużym stopniu przyczyniło się do obniżenia estetyki obiektu. Również sama kolorystyka elewacji, zrealizowana w warunkach dużych ograniczeń technologicznych i finansowych, przy obowiązywaniu ówczesnych doktryn, przedstawia się nader powściągliwie na tle innych realizacji tego typu podejmowanych współcześnie. Jej monochromatyczny

charakter, bez rozłożenia akcentów na poszczególnych bryłach, wydaje się nie odzwierciedlać tradycji historycznej (wynikającej chociażby z przekazów ikonograficznych), jak i słabo akcentować walory architektoniczne gmachu.

Integralną częścią elewacji są stolarki okienne. To potrzeba ich wymiany, w ramach programu dociepleń budynków użyteczności publicznej stała się bezpośrednią inspiracją dla podjęcia prac o charakterze studialnym dla elewacji ratusza. Na dzień dzisiejszy w obiekcie nie ma stolarek historycznych- wszystkie pochodzą z lat 60 XX w. Wykonano je zgodnie z ówczesną technologią, jako okna zespolone o konstrukcji drewnianej oraz jako pojedyncze w wieżach i na poddaszu. Oknom obu pięter nadano zasadnicze podziały (relacja słupek ślęmię) w nawiązaniu do tradycji renesansowej, natomiast podziały kwater bliższe są formom osiemnastowiecznym.

Celem niniejszego opracowania jest zatem studialne opracowanie nowej kolorystyki elewacji ratusza oraz stolarek okiennych stanowiących ich integralną część. Podstawą dla realizacji przyjętego celu będzie analiza literatury przedmiotu, dostępnych źródeł pisanych i ikonograficznych, analiza architektury samego ratusza uwzględniająca dostępny materiał porównawczy. W odniesieniu do stolarek okiennych nakreślone zostaną ramy dla projektu technicznego, które z jednej strony uwzględniać muszą uwarunkowania historyczne, z drugiej natomiast współczesne uwarunkowania wynikające z obowiązujących norm i dostępnych technologii. W tym względzie nie bez znaczenia pozostaje formuła programu dociepleń, w ramach której wymiana stolarki okiennej w ratuszu ma zostać przeprowadzona.

III OPIS

1. Sytuacja i plan

Rynek brzeski stanowi prostokątny plac o wymiarach 80 x 145 m wydłużony na kierunku wschód-zachód. Z jego narożników bierze początek osiem ulic oraz dwie ulice w połowie dłuższych pierzei. Cztery ulice biegnące na osi wschód- zachód są częścią historycznego traktu komunikacyjnego łączącego Wrocław z Krakowem. Centralną część rynku zajmuje blok zabudowy wewnętrznej. Posiada on plan zbliżony do prostokąta, z częścią północno-wschodnią wysuniętą nieco ku północy. Blok jest wydłużony na tym samym kierunku co rynek i składa się z dwóch części o zbliżonej wielkości – zachodniej stanowiącej ratusz i wschodniej w postaci grupy kamienic. W jego obrębie czytelne są dwa główne trakty komunikacyjne krzyżujące się pod kątem prostym w geometrycznym środku. Trakt osi wschód zachód biegnie przejazdem w skrzydle zachodnim ratusza, dalej prowadzi wzdłuż ratuszowego dziedzińca i łączy się z uliczką Sukiennice prowadzącą ku wschodniej stronie rynku. Trakt północ- południe znacznie węższy od poprzedniego, w całości kryty, założono na osi ulic Jabłkowej i Garbarskiej. Od południa biegnie sklepionym przejściem w przyziemiu współczesnego biurowca przyległego do pd. skrzydła ratusza, przecina trakt wschód- zachód pod gankiem nad nim przerzuconym i dalej przez przejście w przyziemiu wieży ratuszowej prowadzi ku północnej stronie rynku. Bryła ratusza składa się ze skrzydeł południowego i północnego oraz z łącznika tworzącego pozorne skrzydło zachodnie z reprezentacyjną fasadą w postaci loggii flankowanej ryzalitami wieżowymi (il. 1-3). Wieża główna przylega od wschodu do skrzydła północnego (il. 4). Wewnętrzny, prostokątny dziedziniec wyznaczony trzema skrzydłami zamyka od wschody ganek na arkadzie łączący wieżę główną z współczesnym biurowcem (il 7, 8).

2. Materiał, konstrukcja

Zbudowany z cegły strychowanej, w większej części układanej w wążku gotyckim, z użyciem licznych detali odkutego z piaskowca, a także (w mniejszym stopniu) z granitu; balustrada galerii na wieży głównej odkuta z marmuru. Elewacje otynkowane na gładko. Wyjątek stanowi wieża główna, którą pokrywa tynk strukturalny. Z zapraw wykonano (najczęściej metodą ciągnioną) również niektóre detale, takie jak: część obramień okiennych, kroksztyny pod gzymsiem wieńczącym, gzyms wieńczący oraz gzymsy i pilastry stanowiące podział architektoniczny szczytów. Poszycie dachów dachówką karpiówką, na hełmach wież blacha miedziana. Z miedzi wykonano również obróbki blacharskie szczytów rynny, rury spustowe, a także rzygacze na hełmach ryzalitów wieżowych.

3. Bryła.

Budynek bryle zwartej, z wewnętrznym, prostokątnym dziedzińcem. Podpiwniczony, dwukondygnacyjny, przykryty bardzo wysokimi dachami siodłowymi ujętymi w szczyty (od południa, północy oraz od wschodu). Od zachodu dwa boczne ryzality wieżowe, na planie prostokąta, trzykondygnacyjne, Trzecia kondygnacja w formie oktagonального bębna. Oba zwieńczone trójpoziomowymi, wysokimi hełmami z przeźroczem w części środkowej. Wieża główna wielokondygnacyjna, w dolnej partii kwadratowa, wyżej przechodząca w ośmiobok, zwieńczona galerią i pięciopoziomowym hełmem z dwoma przeźroczami.

4. Elewacje

4.1 Elewacje zewnętrzne

Elewacja zachodnia (fasada) flankowana ryzalitami wieżowymi, między którymi rozpięta pięcioprześłowa, dwukondygnacyjna loggia. Prześła loggii wsparte na kolumnach, w przyziemiu arkadowe, o łuku stanowiącym niepełne półkole. Druga kondygnacja zwieńczona architravem dźwigającym okap dachu. W połąci dachowej trzy szczytowe facjaty o bogato profilowanych krawędziach, podzielone na kilka poziomów gzymsami, w dolnej partii wspartymi na gładkich pilastrach. W ścianie korpusu, stanowiącej "tło" loggii, w przyziemiu, na osi środkowego prześła przejazd na dziedziniec zamknięty łukiem pełnym; po bokach prostokątne okna (jedno w obramieniu kamiennym). Na piętrze okna prostokątne (dwa większe w obramieniach okiennych) oraz bogato zdobiony kamienny portal.

Elewacje południowa i północna zbliżone w formie, mocno wydłużone, przechodzące na ryzality wieżowe od zachodu, rozczłonkowane prostokątnymi oknami w obramieniach kamiennych i wykonanych w tynku. W zwieńczeniu gzyms podparty gęsto kroksztynami. Na odcinku zachodnim, przy ryzalitach wieżowych potężne szczyty ujmujące dach pozornego skrzydła zachodniego. Szczyty o bogato profilowanych krawędziach podzielone na cztery kondygnacje gzymsami wspartymi na gładkich pilastrach. Elewacja południowa dwunastoosiowa, z jedną osią okienną w partii ryzalitu wieżowego. Na styku ryzalitu z korpusem skarpa. Na piątej osi, od wschodu licząc, bogaty portal odkuty z kamienia. Elewacja północna jedenastoosiowa, z dwoma osiami okien w partii ryzalitu wieżowego.

Elewacja wschodnia skrzydła północnego, krótka, jednoosiowa, zwieńczona połową wysokiego szczytu opartego o wieżę główną. Artykulacja szczytów zbliżona do wyżej opisanych. W przyziemiu prostokątny, duży otwór drzwiowy, dostępny z otwartego ganku.

Elewacja wschodnia skrzydła południowego w całości zasłonięta przyległym biurowcem, z wyjątkiem górnych partii bogato profilowanego szczytu.

4.2 Elewacje od strony dziedzińca

Zwieńczone wydatnym profilowanym gzymsem, poniżej którego odcinek gładkiego fryzu zamkniętego od dołu wydatnym wałkiem. Pod wałkiem malowany, monochromatyczny fryz złożony z owocowych girlandów. Na odcinku elewacji północnej skrzydła południowego fryz oryginalny, na pozostałych elewacjach rekonstruowany.

Elewacja południowa skrzydła północnego rozczłonkowana prostokątnymi oknami, siedmioosiowa. Część okien w kamiennych obramieniach, część w obramieniach tynkowanych z pozostałościami kamieniarki, trzy okna w opaskach. Na osi skrajnej od wschodu niewielkie drzwi zamknięte odcinkowo.

Elewacja północna skrzydła południowego ośmioosiowa, rozczłonkowana prostokątnymi oknami, w partii przyziemia ozdobionymi kamiennymi obramieniami. Skrajne okno piętra od strony zachodniej ozdobione monochromatyczną dekoracją złożoną z motywów roślinnych i rolwerkowych (il. 17). Na drugiej osi licząc od wschodu kamienny portal z półkolistą supraportą.

Elewacja wschodnia pozornego skrzydła zachodniego dwuosiowa. W przyziemiu, na osi północnej przejazd na dziedziniec zamknięty półkoliście. Na osi południowej dwie prostokątne blendy w układzie biforialnym, w tynkowanym obramieniu. W każdej z blend niewielkie prostokątne okienko. Na piętrze dwa okna w obramieniach kamiennych.

5. Detal

5.1. Obramienia okienne

Jednakowej wielkości (wyjątkiem dwa większe okna od strony zachodniej) w większości odkute z piaskowca, typowe dla renesansowej architektury regionu, złożone z profilowanego, trójuskokowego oboknia. Profile elementów pionowych zamknięte śmigą mniej więcej na jednej trzeciej wysokości nad parapetem. Gzymsy nadokienne i parapety wydatne, profilowane (il 15). W podobnym charakterze wykonane obramienia w tynku (il 16). Część okien od strony dziedzińca obramionych płaską, wklęsłą opaską w tynku. W podobnym charakterze wykonano obramienie okna na 1 piętrze wieży głównej. Na drugim piętrze wieży zachowane granitowe, ostrołukowe obramienie okienka gotyckiego z trójlistnym, maswerkowym wykrojem w nadprożu. Obok znajduje się podobnej wielkości, płytka, tynkowana ostrołukowa blenda. Okna ryzalitów wieżowych, na pierwszych dwóch kondygnacjach zamknięte spłaszczonym łukiem przypominającym łęk typu „Tudor” w prostokątnych wypukłych opaskach wykonanych w tynku.

Okna parteru skrzydła południowego (od południa, północy i zachodu) posiadają kraty koszowe, w większości rekonstruowane na podstawie jedynej zachowanej kraty renesansowej od strony dziedzińca. W części kamiennych obramień okien piętra skrzydła północnego zachowały się metalowe czopy osadzone w ołów. Stanowią one być może pozostałość po kratkach.

5.2 Portale

Najstarsze obramienie otworu o charakterze drzwiowym znajduje się w elewacji północnej wieży głównej. Odkuto je z granitu, ma kształt ostrołukowy. W przejściu skrzydła zachodniego zachował się granitowo-piaskowcowy portal prowadzący do skrzydła północnego posiadający cechy przejściowe, gotycko-renesansowe. Otwór drzwiowy zamknięty półkoliście, w obramieniu o grubym profilowaniu z fascją. U nasady fascji, w

prawym ościeżu wtórnie wmontowany, starszy, gotycki wspornik z motywem figuralnym (il. 14). Skromny, granitowy portal zdobi drzwi wejściowe do klatki schodowej w północnym ryzalicie wieżowym – renesansowy, prostokątny, o profilowaniach z fascją (il. 12). Na piętrze loggia zachował się renesansowy, dekoracyjny portal wejścia do sieni w skrzydle północnym. Otwór drzwiowy zamknięty półkoliście, Forma portalu sprowadzona do prostokąta, z węgarami zdobionymi ornamentem kandelabrowym, impostami, motywami figuralnymi w przyłączach oraz z wydatnym gzymsem wieńczącym (il. 11). Od strony dziedzińca częściowo zachowany portal wejścia do dawnych ław chlebowych w skrzydle południowym. Otwór drzwiowy prostokątny, ujęty w profilowaną opaskę w tynku, powyżej renesansowa, piaskowcowa supraporta o łuku pełnym, z boniowymi kłińcami. W nadprożu wydatny profilowany gzyms (il. 13). W elewacji południowej, wtórnie tu umieszczony bogaty renesansowy portal w całości odkuty z piaskowca, skomponowany w oparciu o schemat łuku triumfalnego, z arkadowym otworem drzwiowym, bogato zdobionymi węgarami i archiwoltą, z medalionami w przyłączach i wydatnym gzymsem wieńczącym (fot. 10).

5.3 Loggia arkadowa (il. 9)

Kolumny dolnej kondygnacji gładkie odkute z granitu, o trzonach gładkich, kostkowych bazach i głowicach. Z granitu odkute również inne elementy kamiennej tej kondygnacji: rodzaj granitowych, kanelowanych pilastrów na przedłużeniu kolumn, uskokowe belkowanie, profilowane archiwolty arkad oraz klucze. Przyłącza arkad tynkowane na gładko. Detale górnej kondygnacji współczesne, stylizowane, odkute z piaskowca: balustrada złożona z dwulalkowych tralek i parapetu, tokańskie kolumny. Architrav w zwieńczeniu prawdopodobnie odlany z żelbetu. Dekoracja stropu piętra loggia wykonana jako pseudokasetonowa (z nawiązaniem do form stropów weneckich) wykonana metodami sztukatorskimi w tynku)

5.4 Galeria w zwieńczeniu wieży głównej

Odkuta z jasnego marmuru, barokowa, złożona ze słupków, parapetów i jednolalkowych tralek o przekroju kwadratu. W zwieńczeniu słupków narożnych kuliste sterczyny.

5.5 Inne detale

W górnej partii kwadratowej części wieży zachowany gotycki gzyms kapnikowi odkuty z granitu.

Metodami tynkarskimi wykonano ciągnięte gzymsy wieńczące korpus główny oraz dzielące szczyty. W tynku wyprofilowano również gęsty rytm kroksztynów w zwieńczeniu korpusu głównego i ryzalitów wieżowych, a także drobne konsolki pod pilastrami w szczycie elewacji północnej.

6 Stolarki zewnętrzne

6.1 Stolarki okienne

Wszystkie wykonane w trakcie ostatnich prac konserwatorskich. W partii korpusu (w pomieszczeniach użytkowanych na cele administracyjne, reprezentacyjne, galerie) wykonane jako zespolone, o ramach skręcanych, dzielone na cztery kwatery równej wielkości. Ślemie wykonane w formie ćwierćwałka z wklęsłowym podcięciem od spodu. Podziel pionowy w postaci słupka pozornego ozdobionego półwałkiem. Kapniki kwater (ściekwy) wykonane z

blachy. Każda z kwater dzielona szczeblinami na sześć prostokątnych pól. Konstrukcja okien oraz parapetów wewnętrznych wykonana z drewna sosnowego (?), bejcowanego na ciemny dąb i lakierowanego. Okna w ryzalitach wieżowych oraz w szczytach wykonano jako pojedyncze, dwuskrzydłowe, ze słupkiem pozornym, dzielone szprosami na mniejsze pola. Okno na 1 piętrze wieży wykonane jako czterodzielne, z górnymi kwaterami mniejszymi. W każdej kwaterze po dwie ramy okienne otwierające się do wnętrza i na zewnątrz. Każda z nich dzielona krzyżowo szczeblinami na mniejsze pola. Na drugim piętrze, w maswerkowym okienku o trójlistnym wykroju stolarka jednoskrzydłowa bez podziałów.

6.2 Stolarki drzwiowe

Drzwi do klatki schodowej w północnym ryzalicie wieżowym oraz drzwi na poziomie pierwszego piętra logii jednoskrzydłowe, klepkowe, opierzone na ukos, nabijane ćwiekami, prawdopodobnie osiemnastowieczne. Drzwi w przejeździe skrzydła zachodniego manierystyczne, ramowo-płycinowe, o dekoracji architektonicznej (k. XVI w). Drzwi w portalu elewacji południowej skrzydła południowego barokowe (poł. XVII w.), jednoskrzydłowe ramowo-płycinowe o bogatej dekoracji małżowinowo-chrząstkowej i roślinnej. W elewacji wschodniej skrzydła północnego dwuskrzydłowe, ramowo-płycinowe, z przeszklonym nadświetlem (2 poł. XIX w.).

IV HISTORIA¹

Pierwsze wzmianki o osadnictwie na terenie dzisiejszego Brzegu pochodzą z trzeciej dekady XIII w., kiedy to wymienia się osady Wysokobrzeg i rybacką wieś Małkowice. Lokacja gotyckiego miasta nastąpiła w roku 1247. Wówczas to wytyczono istniejącą do dziś siatkę ulic i placów. W centrum lokowanego miasta zlokalizowano prostokątny rynek w którym przecięły się ważne szlaki komunikacyjne osi wschód-zachód i północ-południe. Rynek wytyczono przede wszystkim dla celów handlowych. Po jego środku, wzorem innych miast wzniesiono liczne urządzenia handlowe, takie jak ławy szewskie i chlebowe, kramy i komory kupieckie. Pierwotnie miały one nietrwały charakter, ale już w roku 1309 zaczęto budować zespół murowanych kramów, bądź komór kupieckich w zachodniej części obecnego bloku śródmiejowego. Wzniesiono je w formie dwóch ciągów po obu stronach obecnego dziedzińca

¹ Brzeski ratusz posiada bogatą literaturę. W jej skład wchodzi materiały źródłowe, zarówno niepublikowane, jak i publikowane, liczne wydawnictwa badaczy niemieckich i polskich (po 1945). Podstawowa faktografia dotycząca historii zabytku określona została jeszcze w XIX w. (m.in: K. F. Schönwälder, *Die Piasten zum Brieg oder Gieschichte der Stadt und des Fürstenthums Brieg...*, Brieg 1855/56, E. Wernicke, *Adressbuch der Stadt Brieg Nebst einer kurzgefahten topographien Chronik der Stadt Brieg ...*, Brieg 1879, . tenże, *Die Italianischen Architekten des 16 Jahrhundert in Brieg, /w:/ Schlesiens Vorzeit in Bild und Schrift*, Breslau 1878, Schönborn, *Geschichte der Stadt und Fürstentums Brieg*, Brieg 1908). Wśród niemieckich badaczy ukształtował się pogląd, wg którego gotycki ratusz istniał już w połowie XIV w. Ten jednak się spalił w roku 1569 i na jego miejscu od podstaw wybudowano istniejący dziś renesansowy gmach zaprojektowany przez Jakuba Parra i Bernarda Niurona. Po roku 1945 nastąpił znaczny rozwój wiedzy na temat najstarszych dziejów obiektu. W szczególności przyczyniły się do tego badania historyczno-architektoniczne przeprowadzone w latach 70 i 80. Odkryto wówczas mury gotyckich budynków wraz z bogatym wystrojem architektonicznym. Wyniki tych prac opublikowane zostały w dwóch wydawnictwach : R. Czerner, *Ratusz w Brzegu*, Wrocław 1994, R. Czerner, Cz. Lasota, *Blok ratuszowy w Brzegu w okresie średniowiecza*, wydawnictwo Institut Baugeschichte der Universität Karlsruhe, 1996, s. 6-45. Zagadnieniom z dziejów ratusza sporo uwagi poświęcił również autor niniejszego opracowania w niepublikowanej pracy pod tytułem *Wschodnia część bloku śródmiejowego w Brzegu w świetle badań historyczno-architektonicznych reliktyw gotyckiej zabudowy odkrytej w budynku Sukiennice 5, Brzeg 2002*

ratuszowego, dając tym samym początek dzisiejszym skrzydłom południowemu i północnemu ratusza. Wkrótce przy rzędzie południowym stanął niewielki budynek wagi, a od strony północnej kolejny ciąg kramów. W ten sposób ukształtował się w pełni obecny kształt południowego skrzydła. Te najstarsze budowle, wraz z ich podziałami architektonicznymi w dalszym ciągu tworzą zasadniczy zrąb murów obecnego gmachu. Do rzędu północnego kramów z 1309 roku dobudowano w roku 1394 zachowaną do dziś Piwnicę Świdnicką i znajdujące się nad nią ławy szewskie. W ten sposób zamknięty został proces kształtowania się planu skrzydła północnego.

Najstarsza wzmianka o ratuszu pochodzi z roku 1358, kiedy to wspomina się o sprzedaży kramu „gdzie idzie się przez ratusz na Rybi Targ”. Inne wzmianki pochodzą z roku 1376 (mowa o kradzieży broni z ratusza) i z 1380 kiedy to ratusz spłonął wraz z innymi budynkami w trakcie wielkiego pożaru miasta. W roku 1388 wymienione zostaje po raz pierwszy pomieszczenie związane z municypalną funkcją ratusza, mianowicie izdebkę rady (stubella pretori).

W mieście feudalnym ratusz był budowlą, której znaczenie najpełniej wyrażało się w pełnieniu funkcji municypalnej. W pierwszych latach istnienia Brzegu władza na jego terenie w pełni należała do księcia i w jego imieniu sprawowana była przez dziedzicznego wójta. Już jednak pod koniec XIII w. pojawiły się załóżki samorządu miejskiego. Znalazło to wyraz w budowie wysokiej wieży na rynku pośród zabudowań handlowych. Według badań architektonicznych kwadratowa, dolna część obecnej wieży głównej ratusza jest najstarszą murowaną budowlą na terenie obecnego bloku śródrzynekowego. Wieża pełniła funkcję strażnicy, za jej pomocą samorząd miejski regulował rytm życia mieszkańców (w wieży znajdowały się dzwony, a od lat 70 XIV w. również zegar). O innych obiektach o charakterze municypalnym obok wieży i wspomnianej izdebce rady średniowieczne źródła milczą. Niewiele jest zresztą wzmianek o ratuszu pochodzących z XV w. Dopiero schyłek tegoż stulecia przynosi zmianę takiego stanu rzeczy. W roku 1493 ukończono budowę nowej izby rady nad Piwnicą Świdnicką, trzy lata później w izbie tej poświęcony został ołtarz, a zagrożona zawaleniem wieża otrzymała przypory. Prawdopodobnie również w tym dziesięcioleciu wieżę nadbudowano o ośmiokątną część (jednakże nie do dzisiejszej jej wysokości) i zwieńczono hełmem w typie korona muralis. W roku 1495 na szczyt wieży umieszczono gałkę.

W świetle ostatnich badań architektonicznych zabudowania na terenie dzisiejszego ratusza około roku 1500 składały się z dwóch potężnych budynków rozdzielonych przejściem osi północ-południe (obecny dziedziniec). Każdy z nich był podpiwniczony i posiadał dwie kondygnacje nadziemne. Funkcja municypalna skupiała się w budynku północnym, do którego przylegała wieża. Dostęp na piętra odbywał się za pośrednictwem schodów zewnętrznych ustawionych w miejscu obecnych ryzalitów wieżowych. Architektura obu gotyckich gmachów traktowana była podobnie. Na elewacjach zewnętrznych, na poziomie pięter znajdowały się fryzy oraz prostokątne blendy z podziałem krzyżowym imitujące okna, umieszczone między oknami faktycznymi. Blendy w budynku północnym pokryte były dekoracją malarską imitującą oszklenie.

W roku 1569 wybuchł w mieście wielki pożar, który strawił wiele budynków, w tym również ratusz. Z pomocą miastu przyszedł książę Jerzy II, który polecił swojemu nadwornemu architektowi Bernardowi Niuronowi wykonanie planów nowego ratusza. Pożar prawdopodobnie przyśpieszył przebudowę gmachu, która planowana była już znacznie wcześniej. Począwszy od lat czterdziestych XVI w. na terenie zamku książęcego trwały wielkie prace budowlane, które zmieniły średniowieczną warownię w renesansowy pałac. Na tym tle gotyckie budynki ratusza przedstawiały się nader skromnie. Musiało to dostrzegać rada, która już w roku 1567 zakupiła bliżej nieokreślone plany ratusza w Antwerpii. Ostatecznie po pożarze zrealizowano budowlę wg koncepcji budowniczych zamku – Bernarda

Niutona i Jakuba Parra. Prace prowadzono do roku 1577, kiedy to gotyckim budynkom nadano renesansową formę. Całkowicie nowymi elementami w bryle ratusza, dodanymi przez włoskich architektów są jedynie ryzality wieżowe oraz niewielki łącznik markujący skrzydło zachodnie wraz z zdobiącą je arkadową loggią. Ryzality oraz loggia nadały fasadzie reprezentacyjny, renesansowy charakter. Podwyższeniu uległa również wieża, którą zwieńczono nowym hełmem.

Podpisując umowę na budowę ratusza Jakub Parr zobowiązał się do wykonania ozdobnych szczytów. Zadanie wykonał wprowadzając potężne szczyty ujmujące wysoki, gotycki w formie dach, oraz niewielkie szczytiki facjat w fasadzie.

Założenie hełmu na wieży głównej w roku 1577 zakończyło renesansową przebudowę ratusza. Można jednak sądzić, że drobne prace wykończeniowe trwały nadal. Na początek XVII w. należy datować dekorację malarską elewacji dziedzińca, w której zastosowano północnoeuropejskie motywy rolwerkowe, raczej obce sztuce Komasków reprezentowanych przez rodzinę Parrów. Zapewne również w tym okresie przekształceniu uległy potężne szczyty elewacji południowej i północnej. Jakub Parr zobowiązał się do budowy jak najozdobniejszych szczytów, co zrealizował w sposób charakterystyczny dla północnowłoskiego warsztatu, stosując miękkie formy złożone z simowych profilowań i odcinków koła. Takie formy zachowały mało widoczne szczyty od strony wschodniej oraz facjaty w fasadzie. Natomiast najbardziej eksponowane szczyty południowy i północny musiały nie odpowiadać gustom brzeskich mieszczan skłaniających się raczej ku ruchliwym formom północnoeuropejskim. W rezultacie przekształcono je, nadając krawędziom mocno postrzępiony, bardziej dynamiczny charakter. Formy takie uzyskano przez wycięcie dodatkowych profilowań, w częściowo czytelnych do dziś, simowych spływach i odcinkach koła.

Na przestrzeni kolejnych lat dolne partie ratusza obudowano budami rzemieślników, przy czym każda z nich stanowiła niewielki, budynek o indywidualnej formie dostawiony do ścian gmachu. Wyjątek stanowią budy śledziowe, które przylegały do elewacji południowej. Tworzyły one rodzaj niskiego traktu przykrytego dachem pulpitowym. Obiekt ten, nawiasem mówiąc, powstał jeszcze prawdopodobnie w okresie istnienia ratusza gotyckiego.

Po burzliwym dla Brzegu okresie wojny trzydziestoletniej mieszczanie przystąpili do remontu ratusza. R. Czerner wymienia na podstawie źródeł szereg prac prowadzonych przy ratuszu począwszy od lat pięćdziesiątych XVII w². Prace te niekiedy miały charakter ratunkowy (jak w przypadku zagrożenia zawaleniem wieży), częściej jednak dotyczyły utrzymania budynku w stanie bezpiecznego użytkowania (remonty dachów, rynien, obróbek blacharskich). Ich realizacja zasadniczo nie wpłynęła na ogólny charakter obiektu. W roku 1692 odkuto z marmuru nową balustradę galerii wieży ratuszowej. Również prace prowadzone w XVIII w. nie skutkowały większymi przekształceniami, gdyż dotyczyły głównie wnętrza. Być może już w roku 1742 rozebrano przyległe do elewacji południowej budy śledziowe. W tym roku bowiem rozpoczęto urządzenie w tym miejscu odwachu. Tym nie mniej ów ciąg bud zarejestrowany został jeszcze na rysunku F. B. Wenhera datowanym na okolice połowy XVIII w. Z kolei widok J. Foldera z roku 1829 ukazuje w tym miejscu pulpitowe zadaszenie przed odwachem w parterze ratusza. Również w 4 dekadzie XVIII w. zamurowano południową arkadę przejazdu w skrzydle zachodnim prowadzącą na dziedzińiec ratuszowy.

Pewnych zmian w wyglądzie ratusza dokonano około połowy XIX w. Przede wszystkim przekształceniu uległa górna kondygnacja loggii. Podwyższono okap, a tokańskie kolumny zastąpiono drewnianymi kolumnami o wielokątnym przekroju (o charakterze neomanierystycznym). Tralkową balustradę zastąpiono balustradą pełną z imitowanymi w tynku formami balasek. Ponadto przekształceniu uległy okna ryzalitów wieżowych.

² R. Czerner, op. cit. s. 106-109

Pierwotnie prostokątne odzwierciedlały w elewacjach skos biegów schodowych. Poziomy okien zostały wyrównane, a same otwory otrzymały obecnie istniejące nadproża łukowe. Być może jeszcze w 2 połowie XIX w. część okien w elewacjach południowej i północnej otrzymało obramienia profilowane w tynku, naśladujące formy kamiennych obokni³. Nie wykluczone, że również w tym czasie skuto wąski gzyms dzielący ośmiokątną część wieży. Gzyms ten najprawdopodobniej wieńczył jej gotycką część⁴.

Największych przekształceń doznał budynek ratusza w trakcie remontu prowadzonego w latach 1925-26. Przede wszystkim skuto wszystkie tynki w elewacjach zewnętrznych, usuwając tym sposobem ostatnie relikty pokrywającej niegdyś ratusz dekoracji sgraffitowej⁵. Elewacje otrzymały nowe tynki fakturalne, z których do dnia dzisiejszego zachowały się te pokrywające wieżę. Na parterze skrzydła południowego urządzono pomieszczenia Miejskiego Banku i Publicznej Kasy Oszczędności. Realizacja tegoż zadania skutkowałą wstawieniem w elewację południową bogatego renesansowego portalu przeniesionego tu z rozebranej kamienicy przy ul. Zamkowej 6. Z tym samym przedsięwzięciem należy łączyć również przebicie czterech nowych okien na prawo od portalu. Otrzymały one formę okien szesnastowiecznych, z obramieniami wykonanymi w tynku. W trakcie tego remontu z północnego ryzalitu wieżowego usunięto znajdujący się tu zegar słoneczny. Jeszcze przed rokiem 1945 rozebrano budy przed elewacją północną. Być może wiązało się to z rozpoczętą, lecz nie skończoną przebudową ratusza podjętą w roku 1938⁶.

W roku 1964 przystąpiono do remontu ratusza. Trwające przez trzy dziesięciolecia prace ukończono w 1989 r. W ich trakcie dokonano szeregu cennych odkryć, wewnątrz częściowo przywrócono historyczną dyspozycję i charakter. Wymieniono kolumny i balustradę górnej kondygnacji loggii. Drewniane kolumny i pełną ceglana balustradę zastąpiono detalami odkutymi z piaskowca. Całość (z wyjątkiem wieży) pokryto gładkimi tynkami. W trakcie prac na elewacjach dziedzińca odkryto duże fragmenty monochromatycznej, manierystycznej dekoracji malarskiej złożonej z fryzu i obramień okiennych. Część malowideł poddano konserwacji (fryz na elewacji skrzydła południowego oraz jedno z obramień okiennych tegoż skrzydła), część zrekonstruowano (fryz na elewacjach skrzydeł zachodniego i północnego).

VII ANALIZA ŹRÓDEŁ PISANYCH I IKONOGRAFICZNYCH⁷

1. Źródła pisane.

Bogaty zbiór zapisów źródłowych od XIII w. niemal do połowy XVI w. został opublikowany przez C. Grünhagena w ramach Codex Diplomaticus Silesiae⁸. Informacje tam zawarte z

³ Fotografia datowana na ok. 1910 r. ukazuje istniejące również dzisiaj tynkowe obramienia niektórych okien elewacji pd. (sześć okien parteru w zachodniej części elewacji)

⁴ Jest on widoczny na widokach widokach 1 poł. XIX w., na późniejszych widokach już go nie zarejestrowano.

⁵ R. Czerner, op. cit., s. 115, za Bericht des Provinzial-Konservators der Kunstdenkmäler der Provinz Schlesien, 1.01. 1925-1931. 12.1926, Breslau, s. 26

⁶ D. Irrgang, Neuere Geschichte der Stadt Brieg, Goslar 1980, s. 148, R. Czerner, op. cit., s. 117—119.

⁷ Z uwagi na ograniczony czas nie przeprowadzono osobnej kwerendy archiwalnej źródeł pisanych wynikającej bezpośrednio z realizacji celów niniejszego opracowania. Analizę pisanych przekazów źródłowych ograniczono tylko do tych, które zostały przywołane w publikowanej literaturze związanej z ratuszem. Należy również dodać, że autor kontaktował się z osobami, które przeprowadziły kwerendę archiwalną realizowaną dla celów monografii ratusza napisanej przez R. Czernera. Informacje uzyskane od pana Wiesława Florkowskiego, jako autora kwerendy akt pochodzących z 2 poł. XVII i z XVIII w., zostały poddane analizie i ocenie. Nie bez znaczenia pozostaje również fakt, że autor niniejszego opracowania, z racji wieloletnich zainteresowań zagadnieniami związanymi z blokiem śródrinkowym w Brzegu prowadził w minionych latach również prace badawcze obejmujące analizę źródeł, prowadzoną jednakże pod kątem realizacji innych celów.

⁸ C. Grünhagen, Urkunden der Stadt Brieg ... bis zum Jahre 1550 /w:/ Codex Diplomaticus Silesiae, t. 9, Breslau 1870.

uwagi na cele niniejszego opracowania mają ograniczone zastosowanie. W publikacji o charakterze źródłowym z końca XVII w. autorstwa A. Lucae⁹ znajdujemy w miarę dokładny opis ratusza, przy czym ogranicza się on ogólnie do bryły i w pewnym stopniu do układu funkcjonalnego. Autor zawarł w opisie również istotną informację pośrednio charakteryzującą wystrój elewacji; napisał bowiem, że okna elewacji północnej są wykonane w podobnej technice (Baukunst – architekturze) jak okna dziedzińca. Zważywszy, że odkrycia z lat 80 XX ujawniły bogatą dekorację malarską obramień okien od strony dziedzińca, na podstawie zapisu A. Lucae możemy wnosić, że również bogata (nie przesądzone jednak, że taka sama) była dekoracja okien elewacji północnej. Ogólnie podobne w formie, jak opis A. Lucae mają informacje o ratuszu zawarte w rękopisie F. B. Wernhera z poł. XVIII w.¹⁰ i w drukowanym opracowaniu F. A. Zimmermanna z 1783 r.¹¹.

Szereg odniesień do zapisów źródłowych można odnaleźć w bogatej literaturze dotyczącej miasta i ratusza. E. Wernicke w roku 1878 przytacza akt umowy zawartej w roku 1570 między radą a Jakubem Parrem¹². Bogaty zbiór odniesień źródłowych odnoszących się do dziejów ratusza nowożytnego zawiera monografia obiektu R. Czernerera. Autor cytuje szereg informacji, które mogą mieć znaczenie dla realizacji celów niniejszego opracowania. Zapis z roku 1653 informuje nas, że na dachu ratusza wymieniono dachówki, z półokrągłych na płaskie¹³. Informacja ta sugeruje zatem wcześniejsze poszycie dachów ratusza dachówką typu mnich-mniszka, którą zastąpiono dachówką karpiówką. Natomiast informacja pochodząca z roku 1658 mówi o pomalowaniu dachu na czerwono¹⁴, co z kolei uświadamia nam istnienie dawniej zwyczaju malowania dachówek (zapewne nie tylko na kolor czerwony). W roku 1660 prowadzono prace przy szczycie ratuszowym, nad przejściem Kramów Słonecznych¹⁵. Pod datą 2-9 października 1660 r. odnotowano informację o pomalowaniu przejścia pod ratuszem i kamiennych kolumn (zapewne loggii)¹⁶. Zapis ten dowodzi, że również w przypadku brzeskiego ratusza realizowany był powszechny na Śląsku (i nie tylko) zwyczaj malowania kamieniarki. Z tego samego roku pochodzi w miarę szczegółowa informacja o wygładzie tarcz zegarowych na wieży, które były czarne, zdobione połączanymi słońcami o 12 promieniach i punktami oznaczającymi godziny¹⁷. W roku 1685 przybył do miasta rzeźbiarz Lucas Müller, który przez kilka dni pracował nad (bliżej nieokreśloną) zmianą dekoracji wieży¹⁸. W roku 1745 wspomina się o wymianie stolarki okiennej i szkleniu okien¹⁹. W październiku 1773 pośród innych prac prowadzonych przy ratuszu wymienia się również pobielenie świeżym wapnem ryzalitów wieżowych²⁰. Spośród dziewiętnastowiecznych zapisów źródłowych przytoczonych w monografii ratusza na uwagę zasługuje informacja z

⁹ A. Lucae, *Schlesiens Curieuse Denckwürdigkeitene oder vollkommene Chronica von Ober- und Nieder-Schlesien...*, Frankfurt a.M. 1689, 1385-1386

¹⁰ F.B. Wernher, *Topographia Sielesiae*, II, rękopis ok. 1750, Oryg. w Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu.

¹¹ F. A. Zimmermann, *Beyträge zur Beschreibung von Schlesien*, 1 Bd, so das Fürstenthum Brieg, Brieg 1783.

¹² E. Wernicke, *Die Italianischen Architekten des 16 Jahrhundert in Brieg*, /w:/ *Schlesiens Vorzeit in Bild und Schrift*, Breslau 1878, s. 274-275

¹³ R. Czerner, op. cit., s. 104

¹⁴ *Ibidem*, s. 106

¹⁵ *Ibidem*, s. 106. Autor z faktu sąsiedztwa Kramów Słonecznych wnosi, że musiał być to wschodni szczyt skrzydła południowego (przyległy właśnie do przejścia Kramów słonecznych), zaś sam dzwon mógł być zawieszony w istniejącym do dziś prześwicie szczytu.

¹⁶ *Ibidem*, s. 106.

¹⁷ *Ibidem*, s. 107.

¹⁸ *Ibidem*, s. 108.

¹⁹ *Ibidem*, s. 110..

²⁰ *Ibidem*, s. 113..

roku 1840, mówiąca o bardzo złym stanie malowideł na elewacjach dziedzińca i niemal całkowitym zatarciu dekoracji sgraffitowych²¹.

Skromne informacje o charakterze źródłowym uzyskane zostały od pana Wiesława Florkowskiego, który z początkiem lat 90 XX przeprowadził, kwerendą archiwalną. Zapis z grudnia 1670 r. wspomina o zakupieniu ugru i mleka (być może wapiennego) do pomalowania „Fenster Thüren” w ratuszu²². Nie wiadomo jak interpretować owe „Fenster Thüren - być może chodzi o kamienne obramienia okien lub okiennice. Z całą pewnością o wykonaniu nowych okiennic (Fenster Laden) do okien na poddaszu wspomina notatka z roku 1675²³.

2. Ikonografia

Najstarszy widok Brzegu, odnaleziony w roku 2002 pochodzi z 1536 r.²⁴. Widoczna na nim wieża ratuszowa posiada zwieńczenie w typie korona muralis. Widok ten odnosi się jednak do ratusza gotyckiego i z punktu widzenia realizacji celów opracowania nie ma większego znaczenia.

Z około połowy XVIII w pochodzą wykonane przez F.B. Wernhera widoki ukazujące panoramy Brzegu oraz indywidualnie niektóre jego zabytki (il. 18, 19). Ratusz wraz z blokiem śródrynkowym został przedstawiony na dwóch widokach – w projekcji południowo-zachodniej i północno-zachodniej²⁵. Na obu widokach bryła ratusza została scharakteryzowana dość poprawnie, natomiast szczegóły pozostawiają wiele do życzenia. Szczyt północny jest zbyt niski, arkady dolnej kondygnacji loggii wsparte są na filarach i jest ich sześć, a nie pięć. Na ogół jednak forma gmachu jest w dużej mierze zbieżna ze stanem obecnym. Wielce interesujące są pewne szczegóły. Rysownik przedstawił narożne pasy ujmujące ryzality wieżowe, które akcentują piony i wyraźnie odcinają wieżyczki od korpusu. Podobne pasy wyodrębniają również narożniki ośmiokątnej części wieży głównej. Ponadto na jednym z widoków zaznaczył skośny układ okien południowego ryzalitu wieżowego, powtarzający skos biegów schodowych.

Staloryt Hoffera wg Würbsa z pocz. XIX w.²⁶ (il. 20), ukazujący ratusz od północno-zachodu, mimo dużej precyzji i wierności nie zawiera szczegółów, które (obok istniejących również dzisiaj podziałów i detali) pozwalają na dokładniejszą identyfikację wystroju elewacji oraz form stolarek okiennych. Na uwagę zasługuje kilka elementów takich jak: rejestracja pierwotnej formy piętra loggii, skośny układ okien w elewacjach zachodniej i północnej północnego ryzalitu wieżowego (okna zamknięte są półkoliście), drobny gzyms oddzielający gotycką część wieży głównej od renesansowej nadbudowy.

Wielką wartość dokumentalną posiadają widoki rynku J. Foldera z 1829. Dwa z nich ukazują ratusz od północno-zachodu²⁷ i od południowego-zachodu²⁸. Szczególnie cenny jest zachowany w oryginale, barwny widok od strony północno zachodniej, zawierający istotne dane odnośnie ówczesnego wyglądu elewacji (il. 21). Elewacja północna oraz zachodnia malowane są w kolorze o odcieniu lekko brzoskwiniowym. Ryzality wieżowe, wielki szczyt północny oraz przyłuczka arkad dolnej kondygnacji loggii mają barwę mocno

²¹ Ibidem, s. 116

²² Briegische Stadt Raÿttung von Ersted July Anno 1870 bis Letzten Junÿ Anno 1671, AP Brzeg, zespół Akta Brzeg, sygn. 57 (przed przeniesieniem zbiorów do archiwum w Opolu)

²³ ibidem, lata 1675-1676, sygn. 60

²⁴ rysownik z dworu księcia Neuburga Ottheinricha, rysunek piórkiem kolorowany, ok. 1536, fotokopia przechowywana w Muzeum Piastów Śląskich w Brzegu.

²⁵ F.B. Wernher, op. cit.

²⁶ reprodukcja w R. Czerner, o.cit., s. 26, ryc. 15.

²⁷ Oryginał w zbiorach Muzeum Piastów Śląskich w Brzegu.

²⁸ Reprodukcja w zbiorach Instytutu Sztuki PAN w Warszawie

szarą. Narożniki ryzalitów zaakcentowane są pasami o odcieniu pomarańczowym, podobnie pilastry szczytu północnego. Wieża główna ma barwę bliższą kolorowi jasnej cegły. Bardzo istotną informacją jest zarejestrowana na widoku, zapewne sięgająca znacznie wstecz (potwierdzają to widoki Wernhera), tendencja do akcentowania i wydzielenia z bryły ratusza ryzalitów wieżowych. Uczyniono to nie tylko za pomocą narożnych pasów, ale również odmienną kolorystyką. Na uwagę zasługują również ukazane na widoku stolarki okiennej elewacji północnej. Okna pięter miały konsekwentnie krzyżowy podział, przy czym ślemię było przesunięte nieco ku górze. Wszystkie otwory były okratowane²⁹. W oknach parteru podział był podobny jak wyżej. Kraty zarejestrowano jedynie w trzech skrajnych otworach od zachodu, natomiast w pozostałych oknach zaznaczono szczebelinowe podziały kwater na drobniejsze pola. Okna ryzalitu wieżowego w obu widocznych elewacjach mają układ skośny, prostokątny, kształt i krzyżowy podział na cztery równe kwatery. Widok od strony południowo-zachodniej zachował się niestety jedynie w postaci czarno-białej reprodukcji (il. 22). Widzimy na nim również narożne pasy akcentujące ryzalitty wieżowe. W elewacji południowej ryzalitu północnego, na poziomie piętra ponadto zarejestrowany został zegar słoneczny. Widok ukazuje także pulpitowe zadaszenie odwachu na znacznej części parteru elewacji południowej. W oknach piętra widnieją stolarki o podziale krzyżowym, dzielące oszklenie na cztery równe kwatery (ze ślemieniem w połowie wysokości słupka).

Widok ratusza od strony południowo-zachodniej Geisslera³⁰ z ok. 1860 r. przedstawia przekształconą już górną kondygnację loggii w elewacji zachodniej (il. 23). Zmieniony jest również kształt okien i ich układ w ryzalitach wieżowych, odzwierciedlający stan współczesny. Narożniki wieżyczek pozbawione są narożnych pasów. W przyziemiu elewacji południowej, na jej zachodnim odcinku w dalszym ciągu istnieje pulpitowe zadaszenie przed odwachem. Pod daszkiem widzimy duże prostokątne drzwi oraz niewielkie prostokątne okienka. Na odcinku wschodnim widać drzwi i trzy prostokątne okna różnej wielkości. Stolarki okien piętra mają podział krzyżowy z przesunięciem ślemienia ku górze.

Rysunek ratusza od strony północno-zachodniej z roku 1863, autorstwa Kozarskiego³¹ (il. 24) wydaje się być w pewnym stopniu anachroniczny, gdyż nie rejestruje zmian, które musiały być już wówczas dokonane, a co zostało udokumentowane w omówionym powyżej widoku Geisslera z ok. 1860 r. Na widoku Kozarskiego górną kondygnację loggii ma pierwotny charakter, a okna północnego ryzalitu wieżowego posiadają w dalszym ciągu skośny układ.

Drzeworyt Manfelda³² z 1875 (il. 25), ukazujący ratusz z północno-zachodniej nie zawiera nowych szczegółów. Jedynym novum są kotarowe nadproża okien ryzalitów wieżowych, co wydaje się być raczej imaginacją autora.

Podobnie niewiele nowych szczegółów przynosi miedzioryt Ulbrichta z 1893³³ (il. 26). Po raz pierwszy widoczny jest brak wąskiego gzymsu określającego wysokość gotyckiej części wieży. Okna elewacji północnej pozbawione są krat. Występuje w nich podział krzyżowy z przesunięciem ku górze ślemienia i podziałami kwater za pomocą szprosów.

Z pierwszej połowy XX w. pochodzą liczne zdjęcia ukazujące ratusz głównie od północnego-zachodu i południowego-zachodu³⁴. Ciekawa jest, wspomiana już wcześniej, fotografia z około 1910 r. ukazująca fasadę i elewację południową sprzed gruntownego remontu w latach 1925-26 (il. 27). Ratusz pokrywają gładkie, mocno przybrudzone i

²⁹ Jest nieco dziwne, że kratowano okna pięter, ślady po mocowaniu krat zachowały się do dnia dzisiejszego w kamiennych obramieniach.

³⁰ Reprodukcja w R. Czerner, op. cit., s. 27, ryc. 16

³¹ Reprodukcja w R. Czerner, op. cit. s. 28, ryc. 17

³² Reprodukcja w zbiorach autora opracowania

³³ Reprodukcja w zbiorach autora opracowania

³⁴ Duża ich część (głównie ze zbiorów W. Kafla) opublikowana została w wydawnictwie „Brzeg na starej poczcie” i opatrzona komentarzem P. Pozerskiego, 1998

miejscami skorodowane tynki. W elewacji południowej nie ma już pulpitowego daszku przed odwachem. W tym miejscu przebitych zostało sześć nowych okien, którym nadano formę, jak otworom piętra. Na odcinku wschodnim, w miejscu wstawionego później bogatego portalu widnieją cztery niewielkie okienka, a nieco dalej markiza. Zdjęcie dość dokładnie ukazuje zegar słoneczny na południowej elewacji północnego ryzalitu wieżowego. Znajdował się on na poziomie piętra (około metr od gzymsu wieńczącego) i przesunięty był do zachodniej, narożnej krawędzi elewacji. Miał kształt kwadratu o ciemnym zabarwieniu, w który wpisana była jaśniejsza okrągła tarcza z naniesionymi na krawędzi cyframi (raczej arabskimi). W polu tarczy znajdowało się promieniste słońce o ciemniejszym kolorze, przesunięte ku górze względem geometrycznego środka tarczy. W słońcu osadzony był gnom w formie nachylnego ku dołowi pręta. W trójkątach powstałych między polem kwadratu zegara a okręgiem tarczy daje się zauważyć jaśniejszą dekorację (być może o charakterze roślinnym) na ciemnym tle. Zdecydowane skontrastowanie ciemnych i jasnych plam w kompozycji zegara przywodzi na myśl dekorację sgraffito. Prawdopodobnie właśnie ten zegar przedstawiony został również na widoku Foldera z 1829. Niewykluczone również, że stanowi on jedyną zarejestrowaną pozostałość wzmiankowanej w źródłach renesansowej dekoracji sgraffitowej ratusza.

Liczne fotografie ukazują również ogólny charakter stolarek okiennych, w których ślēmiona przesunięte są ku górze (il. 28). Pod tym względem ciekawe jest nietypowe ujęcie elewacji północnej z lat 30 XX w.³⁵ (il. 29). Stolarki okien 1 piętra, malowane na biało (lub na inny jasny kolor), mają bardzo przesunięte ku górze ślēmiona, tworząc raczej mało spotykany podział określający wielkość dolnych kwater do górnych jak $\frac{3}{4}$ do $\frac{1}{4}$.

Z lat 50 XX w. pochodzi fotografia przedstawiająca fragment loggii, z pełną balustradą oraz drewnianymi kolumnami (il.30).

VIII RATUSZ BRZESKI NA TLE RENESANSOWEJ ARCHITEKTURY REGIONU

Brzeska siedziba władz samorządowych jest budowlą ze wszech miar wyjątkową na tle budownictwa ratuszowego na ziemiach polskich. Już sam fakt skupienia zabudowań wokół wewnętrznego dziedzińca czyni go niepowtarzalnym³⁶. Innym czynnikiem wyróżniającym go spośród ratuszy są aż trzy wieże, co stanowi wyjątek nie tylko w skali naszego kraju. Natomiast fasady ukształtowanej przez loggię flankowaną wieżami nie ma żadna siedziba rady na obszarze Europy Środkowej³⁷. W renesansową loggię zaopatrzoną został przebudowany w połowie XVI w. przez Komaska Jana Baptystę Quatro ratusz w Poznaniu. Jerzy Kowalczyk pisząc o poznańskiej fasadzie wywodzi, że umieszczenie w frontonie budynku loggii, a zwłaszcza loggii flankowanej wieżami stanowi wyraz realizacji serliańskiej idei pałacu renesansowego, w której loggia jest nawiązaniem do sielskich, willowych nurtów w świeckiej architekturze renesansu, natomiast wieże stanowią symbol niezależności oraz rycerskiego stanu. Zatem tak ukształtowane fasady są charakterystyczne dla budowli pałacowych i w nich najczęściej (również na ziemiach polskich) je spotykamy³⁸.

³⁵ Fotografia w zbiorach Muzeum Piastów Śląskich w Brzegu, publikowana w Brzeg na starej fotografii, Opole (bez daty)

³⁶ Wewnętrzny dziedziniec posiada wprawdzie ratusz w Toruniu, ale ten jako konsekwentnie gotycki (mimo przebudowy w początkach XVII w), powstał w kręgu gospodarki i kultury hanzeatyckiej i raczej nie może stanowić analogii oraz być przedmiotem porównań dla ratusza brzeskiego.

³⁷ Pewien wyjątek stanowi tu ratusz w Halle nad Salą, ale fasada tego budynku nie stanowi konsekwentnej, jednorodnej realizacji i jest niejednorodnym zestawieniem gotyckich, nierównych wież oraz renesansowej loggii.

³⁸ J. Kowalczyk, Fasada ratusza poznańskiego. Recepcja form z traktatu Serlia i artystyczny program, „Rocznik Historii Sztuki” XVIII, 1970, s 148-149

Ratusz w Brzegu pod względem formy jest zatem realizacją koncepcji miejskiego pałacu, co daje wyraz aspiracjom ówczesnych mieszczan brzeskich. Wyposażenie go aż w trzy wieże, które od dawna symbolizowały władzę i niezawisłość jest świadectwem dumy, pewności siebie i znaczenia miasta. Oczywiście realizacja renesansowej architektury obiektu była silnie zdeterminowana układem gotyckich budynków. Jakub Parr zdołał jednak tak je zaadaptować i przekształcić³⁹, że przebudowany ratusz niemal do czasów nam współczesnych uchodził za jednolite dzieło renesansowe. Wielki rozmach w kształtowaniu renesansowego charakteru bryły ratusza nie znalazł jednakże odzwierciedlenia w dość skromnym, niekiedy nawet nieudolnym detalu, a także w niezwykle wysokich, jakże jeszcze gotyckich w swej wymowie, dachach i szczytach. Ową rozbieżność między sposobem kształtowania bryły a detalem i dachami można tłumaczyć północnowłoskim charakterem ogólnej koncepcji realizowanej przez Parra, a umiejętnościami lokalnych rzemieślników wykonujących detal oraz mocno zakorzenioną w środowisku mieszczańskim estetyką minionej epoki gotyku.

Analogii i porównań dla form brzeskiego ratusza, z uwagi na pałacowy charakter należy zatem szukać raczej pośród renesansowych rezydencji niż budowli miejskich. Oczywiście wielu wzorów dostarczył najbliższy obiekt, jakim jest zamek w Brzegu zrealizowany przez Parrów i współpracujących z nimi architektów z pogranicza włosko-szwajcarskiego. Zwani powszechnie Komaskami, utworzyli oni w Brzegu w połowie XVI w. kolonię, której artystyczna działalność rozprzestrzeniła się na teren całego Śląska i daleko poza jego granice. Wiele form z wystroju brzeskiego zamku zostało powtórzonych w ratuszu. Powszechnie wskazuje się na ryzality wieżowe złożone z kwadratowej dolnej części, ośmiokątnego bębna i hełmu z jednym przeźroczem. Dokładnie taki sam charakter (przy nieporównanie wyższej jakości artystycznej) posiadał ryzalit bramny zamku (il. 31). Facjaty w zachodniej połąci dachu były powtórzeniem facjat zamkowych i zdobiących ufundowane przez księcia Jerzego II gimnazjum. Również szczegóły arkad loggii są uproszczonym powtórzeniem z krużganków zamku. Występujące w obu przypadkach charakterystyczne cechy to łuki o niepełnym wykroju półkola, profilowane archiwolty spięte kluczem z gzymsem wieńczącym kondygnację, optyczne przedłużenie kolumn przez kanelowane pilastry ograniczające przyłucz. Dokładnie te same cechy posiada loggia przebudowanego przez Franciszka Parra (głównego architekta brzeskiej rezydencji) zamku Güstrow w Meklemburgii (il. 32).

Również w architekturze rezydencjonalnej można się dopatrywać analogii dla skromnych elewacji północnej i południowej ratusza. Jakże w charakterze podobna do nich wydaje się być fasada dworu w Pawłowicach (il. 33, 34). Rozczłonkowana jedynie prostokątnymi oknami w kamiennych obramieniach, z niezwykle wysokim dachem i potężnym, mocno profilowanym szczytem podzielonym gzymsami i pilastrami. Pewnym podobieństwem wykazywała się również fasada pałacu w Gorzanowie (il. 35) i w wielu innych śląskich rezydencji. W obiektach tych jednakże, obok artykulacji monotonnym rytmem prostokątnych, stosunkowo niewielkich okien występowało coś, co nadawało im bardziej wyszukany i efektowny charakter – była to dekoracja wykonana w technice sgraffito. W omawianych przypadkach dekoracja ta ograniczała się do imitacji boniowania o różnym cięciu, niekiedy wzbogacała ją złożony (figuralny bądź roślinny) wystrój szczytów opasek wokół kamiennych obokni, fryzów itp.

Z całą pewnością dekoracje sgraffito zdołały również ozdobić elewacje brzeskiego ratusza, co wiemy ze źródeł, a ich pozostałości zostały ostatecznie skute w trakcie dwudziestowiecznych remontów. Niestety nie mamy niemal żadnych informacji odnośnie ich charakteru, nie mówiąc już o szczegółach rozwiązań kompozycyjnych. Niewątpliwie jednak musiały one w sposób trudny do przecenienia zmieniać wygląd budynku, zdecydowanie podnosząc jego walory architektoniczne i dekoracyjne. Jak wielka mogła to być zmiana świadczą fotografie

³⁹ Nawet ryzality wieżowe, jako klatki schodowe, są jedynie adaptacją układu komunikacji pionowej istniejącego w obu budynkach gotyckich (zewnątrzne schody przy elewacji zachodniej)

dworu w Pawłowicach ukazujące fasadę ze sgraffitami i po ich niemal całkowitym zasłonięciu.

O tym jak wyglądał wystrój elewacji brzeskiego ratusza możemy jedynie spekulować na podstawie nikłych informacji bezpośrednich i pośrednich oraz materiału porównawczego. Mamy wzmiankę z roku 1840 o złym stanie sgraffitów ratuszowych oraz o skuciu ich pozostałości w latach 1925-26. W odniesieniu do formy pewien ślad stanowi zarejestrowany na widoku Foldera z 1828 i na zdjęciu z pocz. XX w. zegar słoneczny na elewacji północnego ryzalitu wieżowego, którego forma z dużym prawdopodobieństwem może uchodzić za relikwyt renesansowego wystroju. Również informacja uzyskana od prowadzącego w latach 80 XX w. badania architektoniczne przy elewacjach ratusza R. Czernera zawiera istotny szczegół odnośnie charakteru dekoracji. Rafał Czerner przypomina sobie, że w trakcie skuwania tynków, na jednym z ryzalitów wieżowych natknęto się na nikły relikwyt dekoracji sgraffito o „kopertowym” kształcie⁴⁰. Pośrednią, jednak bardzo cenną sugestią odnośnie wyglądu zewnętrznych dekoracji elewacji ratuszowych zawiera wspomniany wyżej źródłowy opis ratusza A. Lucae z 1699 r. Autor pisze o ozdobieniu okien elewacji zewnętrznych sztuką podobną do dekoracji okien dziedzińca. Ponieważ zachowane do dziś fragmenty dekoracji malarskiej wokół okien dziedzińca mają wyjątkowo efektowny charakter, można wnosić, że równie efektowne były dekoracje wokół okien elewacji zewnętrznych⁴¹. Manierystyczny charakter dekoracji dziedzińca, pochodzących zapewne z pocz. XVII w., może sugerować ponadto, że prace przy renesansowej przebudowie ratusza nie zakończyły się wraz założeniem w roku 1577 gałki wieńczącej hełm wieży. Wielce prawdopodobna (zwłaszcza w świetle znajomości rozłożonych w czasie wielkich procesów inwestycyjnych tego okresu) wydaje się być następująca chronologia – w latach 1570-1577 zrealizowano ogólną koncepcję bryły ratusza wraz z kamiennym detalem oraz dekoracją sgraffito elewacji zewnętrznych w duchu renesansu inspirowanego architekturą północno-włoską. Natomiast w latach następnych kontynuowano prace przy mniej eksponowanych fragmentach obiektu, w tym przy wystroju dziedzińca. W tym czasie, na przestrzeni 4 ćwierci XVI w. doszło do zmiany gustów, nakierowanych teraz bardziej na percepcję sztuki niderlandzkiej, czego wyrazem jest zrealizowany wystrój elewacji dziedzińca, a także zmiana form szczytów północnego i południowego.

Śląsk jest regionem, w którym technika sgraffito w czasach renesansu była bardzo rozpowszechniona, o czym świadczą liczne zachowane przykłady. Za najstarszy przykład tego typu dekoracji w regionie uchodzi, wykonane prawdopodobnie w 1543, sgraffito na attyce przebudowanego przez Jakuba Parra zamku w Bolkowie⁴². Niewiele później, bo w 1546 roku, wykonano tego typu dekoracje na elewacjach ratusza w Lwówku Śląskim⁴³. Niewątpliwie pojawienie się na Śląsku nowej techniki zdobniczej dla elewacji zawdzięczamy przybyciu w ten rejon z tyssyńskiego Bissone rodziny Parrów. To oni zrealizowali w połowie XVI w. najwybitniejsze dzieło renesansu na Śląsku – zamek w Brzegu. Seniosem rodziny był budowniczy Jakub Parr, jego młodszy brat Dominik zajmował się wykonywaniem sgraffitów (jego dziełem jest zespół sgraffitów wykonanych w 1551 na sklepieniu kościoła farnego w Gryfowie). Syn Jakuba, Franciszek uchodzi za najwybitniejszego architekta, autora przebudowy zamków w Brzegu, w Güstrow i Uppsali. Natomiast Bernard Niuron był szwagrem Jakuba, którego zastąpił na stanowisku architekta książąt brzeskich⁴⁴.

⁴⁰ Informację od prof. R. Czernera uzyskano za pośrednictwem dr M. Małachowica.

⁴¹ A. Lucae pisze o podobnej „sztuce budowlanej” (architekturze). Dekoracja okien dziedzińca, wykonana w czarno-białej sepii, nasuwa skojarzenie z techniką sgraffito. Jednocześnie można sądzić, że autor dokonujący opisu u schyłku XVII w., kiedy to technika sgraffito uległa zapomnieniu, niekoniecznie posiadał odpowiednią wiedzę w zakresie subtelności różniących różne techniki zdobnicze stosowane w architekturze.

⁴² M. Jagiełło-Kończak, *Sgraffita na Śląsku 1540-1650*, Wrocław 2003, s. 124

⁴³ *ibidem*, s. 125

⁴⁴ *ibidem*, s. 290, M. Zlat, Brzeg, Wrocław 1979, s. 56

Pierwsze zwiastuny sztuki renesansowej na Śląsku pojawiły się już z początkiem XVI w. Jak pisze Marzanna Jagiełło-Kołaczyk: „... przed pojawieniem się sgraffitów, na początku pierwszej fazy śląskiego renesansu, w budynkach nowo wznoszonych (...) dominowało kształtowanie elewacji za pomocą bogatego detalu kamieniarskiego, operującego północnowłoską ornamentyką i podziałami opartymi na poziomach gzymsów nad- i podokiennych. Dopiero pod wpływem Tessyńczyków, Gryzończyków i Komasków wprowadzono nową organizację elewacji. Zaczęto wtedy świadomie rezygnować z jakichkolwiek dodatkowych elementów, podporządkowując jej strukturę niemal w całości dekoracjom sgraffitowym.”⁴⁵. Owa, z całą pewnością świadoma i zamierzona, rezygnacja z bogatych form kamieniarki miała miejsce w elewacjach ratusza brzeskiego i wydaje się być podporządkowana właśnie realizacji efektownego wystroju techniką sgraffito.

W warunkach renesansu śląskiego najchętniej operowano wielkimi płaszczyznami ścian pokrytymi imitacją boniowania. Kształty boni bywały różne, od najprostszycy diamentowych i półdiamentowych, po bardziej skomplikowane. Często stosowano fryzy i opaski okienne zdobione motywami roślinnymi i groteską. Technika wykonywania sgraffitów polegała na nałożeniu warstwy tynku o naturalnym kolorze, lub barwionego w masie (za pomocą dodania palonej słomy, węgla drzewnego lub mielonej cegły), pokryciu go warstwami pobiałej wapiennej (niekiedy również z dodatkiem barwnika) i wydrapywaniu w niej wzorów. W ten sposób powstawała dwubarwna kompozycja jasnego rysunku na ciemnym tle, lub ciemnego rysunku na jasnym tle. Technika ta pozwalała na uzyskanie walorów światłocieniowych i tworzenie nawet najbardziej skomplikowanych kompozycji figuralnych, w tym całych obrazów i ich cykli. Również ten sposób dekorowania elewacji był znany na Śląsku, spotykamy go między innymi w zabudowaniach zamku w Czosze, w dworze w Pawłowicach, w „Domu Scholza” i „Kamienicy pod Przepiórką” w Legnicy. Niekiedy dekoracje sgraffitowe dodatkowo podbarwiano innymi kolorami, na przykład czerwonym lub ugrowym. Powszechnym zwyczajem było również malowanie detalu kamiennego.

W Brzegu, który od połowy XVI w. był jednym z ważniejszych ośrodków sztuki renesansowej na Śląsku powstało wiele wybitnych dzieł architektury z zamkiem książęcym na czele. Wiemy, mimo nikłych śladów i skromnych informacji źródłowych, że elewacje zamkowe pokryte były dekoracją sgraffitową. Prowadzone w latach 1961-1962 przez Jerzego Rozpędowskiego badania skutkowały odnalezieniem kilku resztek sgraffitowych opasek wokół okien parteru i I piętra elewacji wschodniej⁴⁶. Marzanna Jagiełło-Kołaczyk twierdzi, że kamienne obramienia okien obwiedziono, wykonanymi z gładkiego tynku opaskami, połączonymi z tynkowanymi, również gładkimi, prostymi gzymsami nadokiennymi. Pasy malowane były na biało. Gładkie i sgraffitowe opaski kontrastowały z chropowatą i cynobrowo-czerwoną powierzchnią ścian⁴⁷.

Inną budowlą zrealizowaną w Brzegu przez warsztat Parrów na zlecenie księcia Jerzego II jest Gimnazjum Piastowskie. Mieczysław Zlat pisze: „Fasada frontowa miała efektowną dekorację malowaną – jak podaje kronikarz – raczej jednak wykonaną techniką sgraffita. Wyróżniały się zwłaszcza szczyty, na których przedstawiono wizerunki dziewięciu muz; przewodził im Apollo wyobrażony w górnej części wieży”⁴⁸.

Jedynym obiektem w Brzegu, który to dnia dzisiejszego zachował resztki renesansowej dekoracji sgraffito jest dawny kościół pofranciszczański (il. 36). Wzniesiony w 4 ćwierci XIII w., rozbudowany w wieku XIV i w końcu wieku XV, wraz z chwilą przyjęcia przez księcia Fryderyka II w roku 1524 protestantyzmu, przestał pełnić funkcję sakralną. W roku 1582

⁴⁵ M. Jagiełło-Kołaczyk, op.cit, s. 129

⁴⁶ J. Rozpędowski, Rezydencja piastowska w Brzegu, Zeszyty Naukowe Politechniki Wrocławskiej, Architektura, z 5, 1963, s. 85-89

⁴⁷ M. Jagiełło-Kołaczyk, op. cit., s. 176.

⁴⁸ M. Zlat, op. cit, s. 139

książę Jerzy II polecił (zapewne swoim północnowłoskim architektom) przebudowanie go na arsenał. Wraz ze zmianą funkcji dawna, gotycka świątynia otrzymała nowy wystrój elewacji wykonany w technice sgraffito. Do dnia dzisiejszego przetrwały liczne fragmenty na murach prezbiterium, wyłaniające się spod późniejszych tynków i przemalowań. Jest to dekoracja imitująca półdiamentowe boniowanie. Wykonano je w tak zwanym wariancie ramkowym, w którym poszczególne kwadry oddzielono od siebie pasami pozornego fugowania. Marzanna Jagiełło-Kołączyk pisze, że jest to motyw importowany bezpośrednio z pogranicza włosko-szwajcarskiego i Gryzonii, co poświadcza jego wykorzystanie w kościele pofranciszkańskim w Brzegu – czyli w mieście będącym głównym ośrodkiem działalności artystów przybyłych z Tyssynii⁴⁹.

Jest mało prawdopodobne abyśmy kiedykolwiek dowiedzieli się jak wyglądały renesansowe dekoracje brzeskiego ratusza. Jedyny bardziej wyraźny ślad daje wspomniana wcześniej relacja Rafała Czernerera, który widział na jednym z ryzalitów wieżowych nikły fragment sgraffita o „kopertowym” charakterze. Należy sądzić, że ów „kopertowy” charakter jest niczym innym jak motywem imitacji boniowania diamentowego, lub półdiamentowego. Dekoracja tego typu pokrywała wielkie płaszczyzny ścian w całości lub tylko niektórych elementów (zwłaszcza ryzalitów wieżowych) tworzących bryłę ratusza. Jest to zatem sposób dekorowania elewacji w pełni wpisujący się w tradycję architektoniczną regionu 2 połowy XVI w. Powściągliwość detalu kamiennego musiała rekompensować zawiązką dekoracja wykonana technikami tynkarskimi i malarskimi. Z czasów późniejszych mamy informację o malowaniu dachu na czerwono (1658), malowaniu kolumn loggii (1660) i malowaniu ugiem obramień okiennych (1670) lub okiennic (zapis niejasny). W rozważaniach nad formą wystroju elewacji ratuszowych warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden drobny szczegół, który można dostrzec analizując obecną formę zabytku. Dotyczy to formy profilowań szczytów. Największy profil szczytów facjat ma charakterystyczny kształt spływu w formie piętki (il. 37). Zastanawiające jest, że piętka u góry zakończono drobnym wałkiem, jak to zwykle się czyni w spływach wolutowych złożonych z dużej spirali u dołu i mniejszej u góry. W warunkach architektury renesansowej zamiast wolut były to często rozetki, jak na przykład w szczycie dworu w Pawłowicach (il. 38), kamiennym portalu pałacu w Płakowicach (il. 39), w portalach we wnętrzach brzeskiego zamku. Wydaje się zatem wielce prawdopodobne, że lico spływów w facjatach brzeskiego ratusza mogło być opracowane w podobny sposób.

Zastanawiające jest, że bogata ikonografia ratusza obejmująca rysunki, grafiki i zdjęcia, nie zdołała utrwalić żadnych fragmentów dekoracji sgraffitowej (może z wyjątkiem zegara słonecznego). Odpowiedzią zdaje się tu być przykład kościoła pofranciszkańskiego w Brzegu. Obiekt ten posiada również sporą ikonografię, obejmującą rysunek Wernhera z połowy XVIII w. oraz przynajmniej kilka zdjęć z 2 poł. XIX i początku XX w. Na żadnym z ujęć, które ogólnie charakteryzują bryłę, nie widać dekoracji sgraffitowej, a przecież wiemy, że taka dekoracja była i istnieje nadal. Ujęcia ogólne nie rejestrują bowiem tego, co ukryte zostało pod warstwami tynkowych zacierok i przemalowań. Dopiero bezpośredni kontakt z zabytkiem pozwala na dostrzeżenie fragmentów boniowań, bądź to w powstałych samoistnie odkrywkach, bądź w postaci rysującej się faktury pod warstwami pobiał i farby. Jest wielce prawdopodobne, że w przypadku ratusza mogło być podobnie – ogólne ujęcia nie mogły zarejestrować tego, co zostało ukryte pod warstwami przemalowań. Taką tezę zdaje się potwierdzać również informacja z roku 1773, mówiąca o pobiałkowaniu ryzalitów wieżowych świeżym wapnem. Także w późniejszych latach ratusz był zapewne malowany, o czym świadczy barwna kolorystyka elewacji przedstawiona na widoku Foldera.

IX STOLARKI OKIENNE

⁴⁹ M. Jagiełło-Kołączyk, op. cit. s. 151

Problem historycznych stolarek okiennych wydaje się być mało dostrzegany we współczesnym życiu, co potwierdza powszechna praktyka wymiany okien. Bardzo często realizowana dowolnie prowadzi to poważnych zniekształceń architektury. Przyczyn tego zjawiska należy upatrywać przynajmniej kilku. Przede wszystkim mamy do czynienia z bardzo niską w tym względzie świadomością społeczną. Innym powodem jest ciągle dążenie do podnoszenia standardów w zakresie warunków użytkowych lokali i wiążące się z tym zmiany technologiczne. Zjawiska te jednak nie są tylko przypadłością naszych czasów, a postęp technologiczny i dążność do podnoszenia standardów cechowała również minione epoki. W rezultacie, na dzień dzisiejszy najstarsze zabytkowe stolarki okienne pochodzą głównie z XIX w., jedynie sporadycznie możemy spotkać wyroby starsze, pochodzące z XVIII czy XVII w. Zachowane relikty stolarek renesansowych i gotyckich należą w naszym kraju do rzadkości⁵⁰.

Podobnie sytuacja przedstawia się w Brzegu, gdzie w obiektach zabytkowych dominują stolarki dziewiętnasto- i dwudziestowieczne. Autorowi opracowania znany jest tylko jeden przypadek okien starszych, pochodzących zapewne z 2 połowy XVIII w. znajdujących się w kamienicy przy ul. Dzierżonia 3.

W budynku ratusza wszystkie stolarki okienne zostały konsekwentnie wymienione w latach 60 XX w. Badania architektoniczne prowadzone w latach osiemdziesiątych nie skutkowały odnalezieniem żadnych historycznych relikwów odnoszących się do form wypełnienia okien ratusza renesansowego⁵¹. Badania przyczyniły się jednak do znacznego poszerzenia wiedzy na temat okien ratusza gotyckiego, a to za sprawą odkrytego zespołu blend pochodzących z czasów przebudowy budynków ratuszowych w ostatniej dekadzie XV w. Blendy umieszczone są na osiach między oknami renesansowymi. Ich forma odzwierciedla nie tylko kształty występujących w ówczesnej architekturze okien, ale daje również, za sprawą zachowanej dekoracji, pojęcie o sposobach szklenia. Blendy mają kształt prostokątów o układzie pionowym, dzielone są ceglany, tynkowanym krzyżem na cztery pola, ze ślimieniem przesuniętym ku górze w relacji 2/3 do 1/3. W poszczególnych kwaterach w elewacji północnej skrzydła północnego zachowały się liczne relikty dekoracji malarskiej naśladującej motyw oszklenia, złożonego z czerwonych gomólek oraz rozet wypełnionych motywami czteroliścia i „rybiego pęcherza”. Nie ulega wątpliwości, że w podobny sposób mogło wyglądać oszklenie okien faktycznych. Kształt okien faktycznych pozostaje niestety nieznan, gdyż w ich miejscu znajdują się obecne okna renesansowe. Zachował się jedynie relikw kamiennego parapetu z wyprowadzonym słupkiem we wschodniej części elewacji południowej skrzydła południowego. Stąd też wniosek, że okna faktyczne mogły mieć podział na kwatery, za pomocą profilowań kamiennych. Jest to o tyle prawdopodobne, że inaczej niż w blendach, wykonanie ślimienia w cegle w przypadku otworów okiennych było technicznie raczej niemożliwe⁵². Podobne jak w ratuszu, gotyckie blendy z malowaną imitacją oszklenia znaleziono i wyeksponowano w późniejszych latach w dwóch innych budynkach w Brzegu. W elewacji kamienicy Rynek 2 występują motywy oszklenia złożone z ostrołucznych lancetów. W elewacji wschodniej północnego budynku sukiennic odnajdujemy natomiast

⁵⁰ Problemem zabytkowych stolarek zajmuje się J. Tajchman: *Stolarka okienna w Polsce*, Warszawa 1990, *Dawna stolarka okienna i jej problematyka konserwatorska wobec nowych zagrożeń [w:] Zabytkowe budowle drewniane i stolarka architektoniczna wobec współczesnych zagrożeń*, pod red. E. Okonia, Toruń 2005, s.289-320

⁵¹ Przynajmniej wynika to z relacji prowadzącego badania dr Czesława Lasoty.

⁵² Opis gotyckich blend, oraz wniosków dotyczących kształtów okien podano za: R. Czerner, op. cit. s. 80-91, R. Czerner, Cz. Lasotka, op. cit., s. 36, a także L. Stanisławski *Badania polichromii wnek gotyckich w elewacji północnej, dokumentacja PKZ Wrocław 1986*

„okiennice z okuciami” w dolnych kwaterach i „szklenie w ołów na rąb” w górnych kwaterach⁵³.

O formach stolarek i sposobach oszkleń w ratuszu po przebudowie renesansowej nie mamy nawet najmniejszych, pewnych informacji. Najstarszy przekaz ikonograficzny, na którym widoczne są podziały okien to dwa widoki ratusza J. Feldera Foldera lat 1828 i 1829. Na widoku z 1829, ukazującym elewację północną widzimy wyraźny podział krzyżowy, ze śłemeniem przesuniętym ku górze. W przypadku okien przyziemia widoczne są również szczebliny dzielące kwatery na mniejsze, prostokątne pola. Jest to typowy podział okna wypełnionego tak zwaną szybą tafłową mocowaną w krzyżowych szczeblinach na kit (il 40, 41). Ten sposób szklenia pojawił się w 2 połowie XVII w. we Francji, natomiast w Europie Środkowej zaczęto go stosować dopiero w pierwszych dziesięcioleciach XVIII w.⁵⁴ Stolarki okien elewacji północnej ukazane na widoku Feldera mogły zatem powstać najwcześniej w XVIII w. W tym miejscu wypada przypomnieć przywołany powyżej zapis z roku 1745 mówiący o wymianie stolarki okiennej i szkleniu okien. Na drugim widoku Foldera, pochodzącym z roku 1829, przedstawione zostały okna piętra elewacji południowej podzielone krzyżem na cztery równe kwatery. Niestety oryginał widoku nie zachował się i dysponujemy jedynie fotograficzną reprodukcją. Jest ona jednak na tyle niewyraźna, że nie można dostrzec sposobu oszkleń okien. Tym nie mniej interesujący jest sam podział krzyżowy, z czterema kwaterami jednakowej wielkości. Według J. Tajchmana drewniany podział prostokątnego okna na cztery równe kwatery, był charakterystyczny dla niewielkich okien renesansowych, niewymagających podziału kamiennego⁵⁵. Czyżby zatem na omawianym widoku przedstawione zostały jeszcze szesnastowieczne stolarki i, czy takie stolarki pierwotnie wypełniały wszystkie okna obu skrzydeł gmachu? Na tak postawione pytanie trudno jednoznacznie odpowiedzieć, faktem jest, że autor, którego widoki nacechowane są dokumentalną wiarygodnością różnicował sposób wypełnienia otworów okiennych w elewacjach ratusza.

O pierwotnym oszkleń okien renesansowych możemy mieć jedynie wyobrażenie w oparciu o materiał ikonograficzny dotyczących innych zabytków (il 42-46), znajomości ówczesnych technik, a także na podstawie malowanych okien gotyckich pochodzących z ratusza i innych brzeskich zabytków. Technika szklenia na przestrzeni XIV-XVII w. była podobna. Polegała ona na wykonywaniu tak zwanych błon skomponowanych z niewielkich szybek oprawionych w ołowiane dwuteowe kształtowniki. Błony takie mogły być osadzone na stałe (zwykle w dolnych kwaterach) w kamiennych lub drewnianych ramach, zdejmowanych bądź otwieranych na zawiasach. Kształty szybek mogły być różne. W okresie gotyku najczęściej było to szklenie gomółkowe (szybki okrągłe) lub na tak zwany rąb. W XVI w. obok wymienionych rodzajów oszkleń popularne stają się również szybki sześciokątne (pszczeli plaster). Konstrukcjom stolarek, podobnie jak dzisiaj, towarzyszyły okucia, które wzmacniały ramy (narożne kątowniki), zawiasy (w XVI-XVIII w. zapewne hakowe), uchwyty i zakrętki oraz wiatrownice zabezpieczające błony. Ważną kwestią jest kolorystyka stolarek. W okresie renesansu najchętniej stosowano kolor zielony w odcieniu oliwki, ciemnoszary, a nawet czerwony o odcieniu „wołowej krwi”. Białej farby do malowania stolarek zaczęto używać dopiero z początkiem XIX w.⁵⁶

Stolarki okien ratusza, na przestrzeni wieków, były najprawdopodobniej kilkakrotnie wymieniane. Ten element architektury, jako wykonany z mało trwałych materiałów, w trakcie eksploatacji ulegał stosunkowo szybkiemu zużyciu. Nie bez znaczenia pozostaje również w

⁵³ Prace badawcze związane z ekspozycją i konserwacją relikwów gotyckich w obu zabytkach prowadził autor opracowania: 1999/2000 (Rynek 2), 2002 (Sukiennice 5)

⁵⁴ J. Tajchman, *Stolarka ...*, s. 22

⁵⁵ *Ibidem*, s. 16

⁵⁶ Szczegóły dotyczące historycznych technologii podano za: J. Tajchman, *Stolarka ...*

tym względnie sukcesywny rozwój techniki, który umożliwiał wykonywanie coraz doskonalszych okien, przepuszczających więcej światła, a jednocześnie zapewniających lepsze warunki termoizolacyjne. W wyniku renesansowej przebudowy ratusz otrzymał najprawdopodobniej okna z równym, krzyżowym podziałem, z oszkleniem w ołów. Nie wykluczone, że niektóre kwatery zamiast błon posiadały jedynie drewniane okiennice⁵⁷. Wymiany części okien dokonano prawdopodobnie w połowie XVIII w. zastępując je nowoczesnymi, jak na owe czasy stolarkami z podziałem szczebinowym, ze szkleniem na kit. Być może wówczas pojawiły się również dodatkowe ramy okienne (tak zwane zimowe) dające lepsze zabezpieczenie przed stratami ciepła. Na przestrzeni XIX i XX w., podczas kolejnych remontów wymieniono niektóre stolarki okienne, najprawdopodobniej na skrzynkowe, o konstrukcji malowanej najczęściej na biało, o podziale krzyżowym ze ślaniem przesuniętym ku górze. O tym, że nie musiało to być regułą świadczy zdjęcie wykonane prawdopodobnie w latach 50 XX w., na którym widnieje fragment stolarki okiennej dużego okna w elewacji zachodniej. Jest ono pojedyncze, pochodzi zapewne z 1 połowy XIX w. Jego wypełnienie stanowi tak zwana wielka szyba osadzona w poziomych szczebinach. Okna pojedyncze wypełniały, podobnie jak dziś również, otwory ryzalitów wieżowych i szczytów.

Jedną z pierwszych czynności, jakie przeprowadzono w trakcie remontu podjętego w latach 60 XX w. była właśnie wymiana okien. Zrealizowano ją konsekwentnie we wszystkich otworach. Nowe stolarki wykonano jako zespolone. Zastosowano podział krzyżowy, z kwaterami równej wielkości, dominującym ślaniem i pozornym słupkiem. W poszczególnych kwaterach wykonano krzyżowy podział szczebinowy na 6 pól równej wielkości. Formom nowej stolarki nadano „hybrydowy” charakter, łącząc typowy dla renesansu zasadniczy podział okna na cztery równe kwatery z osiemnastowiecznym podziałem poszczególnych kwater za pomocą krzyżowych szczeblin. W kolorystyce zdecydowano się na pozostawienie naturalnego koloru drewna, pokrytego jedynie warstwą lakieru i, być może, bejcą. Podobny charakter jak w ratuszu uzyskała zrealizowana w czasach późniejszych stolarka odbudowanego zamku brzeskiego.

X WNIOSKI KONSERWATORSKIE

1. Kolorystyka elewacji

Obecny wygląd ratusza brzeskiego jest wypadkową procesów historycznych, na które składały się liczne rozbudowy i przebudowy oraz przeprowadzonych w 2 połowie XX w. prac konserwatorskich. Na dzień dzisiejszy jest to jeden z najlepiej zachowanych ratuszy w naszym kraju, w którym najpełniej wyraża się idea siedziby władz municypalnych zrealizowana w formie miejskiego pałacu. Mimo doskonale zachowanej bryły i kamiennego detalu, na przestrzeni wieków zabytek utracił szereg walorów, jakie wynikały z dekoracyjnego potraktowania wielkich płaszczyzn ścian. Zrealizowane prace konserwatorskie, w odniesieniu do elewacji ograniczyły się do zachowania status quo. Wymieniono jedynie tynki i poddano zabiegom konserwatorskim kamienny detal i przywrócono górnej kondygnacji loggii jej dawny wygląd. Zdecydowano się na kolorystykę monochromatyczną, utrzymaną w bardzo jasnym kolorze, bez wyróżniania i akcentowania poszczególnych brył.

Celem niniejszego opracowania, nakreślonym w punkcie II, jest stworzenie nowej kolorystyki elewacji, opartej o analizę historyczno-architektoniczną, pozwalającej na

⁵⁷ Zwyczaj wyposażania dolnych kwater jedynie w okiennice był powszechnie stosowany w okresie gotyku (ilustrują to malowane blendy na brzeskich sukiennicach), a także renesansu (na przykład okna renesansowego zamku na Wawelu i wiele innych przykładów). Było to podyktowane głównie względami ekonomicznymi, gdyż oszklenie było bardzo kosztowne.

podniesienie walorów estetycznych elewacji oraz uwypuklającej walory renesansowej architektury. Dla realizacji celów przygotowano dwa warianty nowej kolorystyki elewacji zewnętrznych oraz jeden wariant dla elewacji dziedzińca. Oba warianty posiadają kilka wspólnych cech, takich jak kolorystyka stolarek okiennych, wprowadzenie drobnych dekoracji malarskich w postaci fryzów oraz rozetek w spływach profilowań szczytów. Formy fryzów oraz rozetek zaczerpnięto z wzorów renesansowych licznie reprezentowanych w renesansowej architekturze regionu. Ich wprowadzenie w elewacjach północnej i południowej ma na celu urozmaicenie pewnej monotonii, jaką się one charakteryzują. Natomiast w efektownej elewacji zachodniej są one jedynie konsekwentnym tego rozwinięciem. Zastosowanie w fryzach i rozetkach koloru ceglatego, nie tylko nawiązuje do historycznych rozwiązań, ma również na celu ewentualne kompozycyjne włączenie w odbiór całości odkrywek gotyckich relikwów. Oba warianty zrealizowano w ścisłej współpracy z mgr Dorotą Kowalik-Kociszewską.

1.1 Wariant I

Został opracowany z nawiązaniem do tradycji renesansowej architektury regionu, szczególnie realizowanej przez warsztat związany z rodziną Parrów. Warsztat ten, jak stwierdzono powyżej, powszechnie operował wielkimi połaciami ścian pokrytymi dekoracją wykonaną w technice sgraffito. Częstym motywem zdobniczym była siatka skomponowana z imitacji bonii o różnym sposobie ukształtowania. Relikt takiej dekoracji widziany był w latach osiemdziesiątych na jednym z ryzalitów wieżowych. Fakt ten ma szczególne znaczenie dla omawianego wariantu. Zdecydowano się w nim na pokrycie obu ryzalitów wieżowych dekoracją sgraffitową skomponowaną z imitacji diamentowych pseudobonii. Nie bez znaczenia dla opracowania tej koncepcji pozostaje również dążność do podniesienia walorów dekoracyjnych ratusza. Wprowadzenie sgraffitowego boniowania potęguje monumentalny charakter reprezentacyjnej elewacji, jednocześnie wzmacnia efekt ratusza jako miejskiego pałacu. Temu samemu celowi ma służyć wyłączenie rzygaczy. Zastosowanie boniowania pozwala jednocześnie na optyczne oddzielenie ryzalitów wieżowych od korpusu, co ma historyczne uzasadnienie w najstarszych widokach ratusza zarejestrowanych przez F.B. Wernhera i J. Foldera. Zasadniczą bryłę ratusza oraz wieżę zegarową planuje się pomalować w kolorze szarym.

1.2 Wariant II

Opracowano na podstawie barwnego widoku J. Foldera z roku 1829. Również w nim planuje się optyczne wydzielenie wież za pomocą ceglanych, narożnych pasów oraz mocniejszego, szarego koloru. Ten sam kolor przewiduje się dla przyłuczy arkad loggii oraz wieży zegarowej. Odstępstwem od kolorystyki zarejestrowanej przez J. Foldera jest rezygnacja z szarego koloru dla szczytów północnego i południowego, jasnoceglastej barwy wieży zegarowej oraz zastosowanie zimniejszego koloru dla korpusu.

Uwaga: Niezależnie od przyjętego wariantu wskazane jest odtworzenie zegara słonecznego na elewacji południowej północnego ryzalitu wieżowego. Wymaga to jednakże odrębnego opracowania oraz projektu opracowanego w oparciu o zachowane zdjęcie ratusza z około 1910 roku oraz podstawową wiedzę z zakresu gnomistyki.

3. Elewacje dziedzińca

W tym wypadku zdecydowano się na pozostawienie istniejącej kolorystyki, z uwagi na występujące oryginalne i rekonstruowane fragmenty manerystycznego malarstwa

monochromatycznego. Ściany elewacji należy jedynie odświeżyć nową farbą laserunkową, według tabeli kolorów. Same malowidła należy poddać zabiegom odczyszczającym (przede wszystkim z odchodów gołębii) i konserwatorskim. Program prac w tym wypadku powinien zostać opracowany przez dyplomowanego konserwatora malarstwa. Elewacje dziedzińca należy zabezpieczyć przed ponownym zabrudzeniem przez gołębie, poprzez zainstalowanie na gzymsie nad malowanym fryzem taśm najeżonych kolcami.

2 Szczegóły techniczne

Planuje się wykonanie powłok malarskich produktami firmy Remmers wg następującej technologii: Na istniejący tynk nałożyć cienką warstwę Historic Schlam Lasur barwioną w masie o nieco ciemniejszym kolorze od docelowego, podanego w tabeli kolorów. Końcowe malowanie wykonać farbami laserunkowymi, silikatowo-wapinnymi Historic Lasur, wg dołączonego wzoru graficznego. Prace na elewacji północnej mogą zostać wykonane dopiero po wykonaniu niezbędnych zabezpieczeń przeciwwilgociowych, które powinny być przedmiotem osobnego opracowania. Zabezpieczenie przeciwwilgociowe należy zrealizować tak, aby w jak najmniejszy sposób wpływało na stan zachowanego pod tynkiem gotyckiego lica ceglanego. Prace związane z nakładaniem farb laserunkowych powinna wykonywać firma, która posiada pracowników doświadczonych w tego typu realizacjach. Ewentualną dekorację sgraffito na ryzalitach wieżowych należy wykonać z gotowych, barwionych mas tynkarskich firmy Remmers. W pierwszej kolejności należy skuć tynk istniejący, następnie nałożyć obrzutkę z masy Funcosil Sprytzbewurf. W dalszej kolejności wykonać warstwę tynku właściwego z mas Funcosil Kalkspatzenmörtel, a dopiero później całość pokryć cienką warstwą Funcosil Kalkspachtel. Po nałożeniu krzyżowo minimum dwóch warstw bonie odwzorować od szablonów blaszanych lub tekturowych i w wyznaczonych miejscach zdrapać jaśniejszą warstwę wierzchnią. Prace (z wyjątkiem obrzutki) prowadzić w systemie dniówkowym. Malowane fryzy oraz rozetki wykonać wg następującej kolejności: na wyznaczony pas lub okrąg nanieść laserunkowo dwie warstwy farby w kolorze ceglastym, następnie odwzorować wg szablonu motyw dekoracyjny i pokryć go jasną farbą wg tabeli kolorów. Ewentualne złocenie rzygaczy na helmach ryzalitów wieżowych wykonać złotem płatkowym 23 ¾ karata w technice Koelner. Kraty malować farbą akrylową Tessarol Antic w kolorze ciemnego grafitu.

3. Odkrywki reliktyw gotyckich

W związku z przystąpieniem władz brzeskich do realizacji projektu parku kulturowego pod nazwą „Średniowieczne miasto Brzeg” oba warianty kolorystyki elewacji ratusza zakładają pozostawienie odkrywek świadczących o średniowiecznej metryce ratusza. Jest to o tyle uzasadnione, że pod istniejącym tynkiem kryją się relikty gotyckiej architektury z bogatym detalem i dekoracją malarską. Przewiduje się wykonanie dwóch odkrywek w elewacji północnej i dwóch w elewacji południowej, a także odsłonięcie ceglanego lica kwadratowej części wieży, aż do gzymsu kapnikowego. W elewacji północnej odkrywki miałyby kształt prostokątnych pól na poziomie piętra. W każdym polu znajduje się blenda z poddaną pełnej restauracji dekoracją malarską oraz dwa fragmenty fryzów – międzykondygnacyjnego i wieńczącego. Również w elewacji południowej odkrywki mają kształt prostokąta. Odkrywka w części wschodniej odsłania fragment gotyckiego okna piętra, fryz wieńczący oraz dwa ostrołuczne okienka dawnych bud na poziomie parteru. Odkrywka w części zachodniej odsłania prostokątną blendę oraz fragment fryzu wieńczącego⁵⁸. W przypadku wieży

⁵⁸ Według dokumentacji

zegarowej, której lico murów nie zostało dotychczas przebadane należy się spodziewać odkrycia lica ceglanoego muru pochodzącego z około 1300 r., gotyckiej formy okna na 1 pięttrze oraz ostrołucznego okienka na 2 pięttrze. Nie wykluczone są również inne odkrycia.

Autor opracowania zdaje sobie sprawę z kontrowersyjnego charakteru tego typu przedsięwzięcia, zwłaszcza w odniesieniu do odkrywek w elewacjach północnej i południowej. Konsultacje prowadzone w trakcie realizacji niniejszego studium wśród osób zainteresowanych tematem wykazały biegunową rozbieżność stanowisk⁵⁹. Dlatego wskazane jest aby decyzja o wykonaniu odkrywek, a także wybór wariantu kolorystyki poprzedzone zostały opinią Rady Konserwatorskiej, przy Opolskim Wojewódzkim Konserwatorze Zabytków.

4. Stolarki okienne

Postulat wymiany stolarki okiennej ratusza jest ściśle związany z realizacją przez władze Brzegu programu dociepleń budynków użyteczności publicznej należących do miasta. **W żadnej mierze nie występują tu przesłanki natury merytorycznej.** Według zaleceń służb konserwatorskich tego typu przedsięwzięcie powinno być poprzedzone opracowaniem o charakterze studium, w celu uniknięcia ewentualnych błędów, jakie są udziałem wielu podobnych inwestycji. Błędy te wynikają przede wszystkim z braku znajomości historycznych technik i form stolarek, a przede wszystkim z uwarunkowań wynikających ze współczesnej technologii i norm w zakresie warunków termoizolacyjnych okien. Połączenie historycznych form z współczesną technologią i normatywnymi uwarunkowaniami jest zadaniem trudnym i w każdym przypadku skazanym na mniejsze lub większe niepowodzenie. Ważne jest, aby rozdzwięk między współczesną technologią i historyczną tradycją był możliwie najmniejszy.

Główne rozbieżności, jakie dzielą historyczną formę stolarek i współczesne uwarunkowania technologiczne oraz normatywne to konieczność stosowania:

1. szyb fabrycznie zespolonych.
2. wiążących się z tym przekrojów elementów drewnianych i uszczelek.
3. współczesnych okuć takich jak zawiasy i zamknięcia.

Według Jana Tajchmana: „ Stosując współczesne przekroje okien jednoramowych, tylko w niektórych przypadkach uda się uzyskać w miarę poprawny i zbliżony do dawnych okien obraz. W innych rozwiązaniach powstaną mniej lub bardziej karykaturalne stolarki próbujące naśladować formy historyczne. Tylko w oknach bez szczeblin może udać się prawie, że zadowalające rozwiązanie. Dotyczyć to będzie formy okien z błonami szklanymi (stosowanymi kiedyś do XVIII w.) oraz okien z wielką szybą wypełniającą (bez szczeblin) całe skrzydło (dla stolarek z końca XIX i początku XX wieku)⁶⁰ (il. 47).

Szczęśliwie się składa, że w warunkach brzeskiego ratusza mamy możliwość realizacji jednego z wariantów określonych przez profesora Tajchmana, który może zostać uwieńczony jako takim sukcesem. Chodzi o wariant form okien bez szczeblin, z błonami szklanymi, które stosowane były do początków XVIII w. Takie formy bowiem najbardziej odpowiadają

⁵⁹ Odmienne opinie dotyczące dalszych losów gotyckiej dekoracji były formułowane również w latach 80 XX w, po ich odkryciu. Danuta Drobik, Badanie polichromii na północnej ścianie ratusza w Brzegu, dokumentacja PKZ Wrocław 1986, uważała, że wyeksponowanie blend „wzbogaciłoby w dość istotnym stopniu elewację Ratusza i pomimo renesansowego charakteru stanowiłoby dodatkowy element podnoszący oryginalność jego architektury. Natomiast L. Stanisławski, Ratusz w Brzegu. Badania polichromii wnek gotyckich w elewacji północnej, dokumentacja PKZ Wrocław 1986 uważał, że relikty gotyckie pozostają w „dużej dysharmonii z renesansową tektoniką [...] Ten aspekt, jak i szczytkowy charakter zachowanych relikwów polichromii późnogotyckiej przemawia za zamurowaniem wnek. Przed zamurowaniem powierzchnię należy pokryć wodnym roztworem polialkoholu winylu, następnie nałożyć pobiałę wapienną i ostrożnie zamurować na ćwierć cegły ...”

⁶⁰ J. Tajchman, Dawna stolarka ..., s. 296.

szesnastowiecznej architekturze ratusza. Postuluje się wykonanie stolarki o podziale krzyżowym, wydzielającym cztery jednakowe kwatery (podobnie jak dzisiaj). Słupki i ślęmie powinny mieć jednakowy profil i przenikać się wzajemnie. Planuje się wykonanie profilowań w postaci półwałka na uskokach poprzedzonych dwoma drobnymi wklęsłymi ćwierćwałkami. Poszczególne kwatery będą posiadać oszklenie naśladujące błony z szybkami mocowanymi na ołów.

Realizacja takich założeń jest przy współczesnych uwarunkowaniach bardzo skomplikowana i wymaga daleko idących kompromisów. Jest jednak możliwa do realizacji w następujących warunkach:

1. Drewniana rama ościeżnicy zostanie w całości ukryta za kamiennym obramieniem,
2. Z ramą tą na stałe zostaną połączone konstrukcyjne elementy słupka i ślęmia wysunięte (profilowaniami) nieco ku przodowi, nachodząc częściowo na kamieniarę.
3. Szerokość ram skrzydeł okiennych powinna być nie większa niż 8 cm, przy czym od zewnątrz ramy nie mogą być widoczne na odcinku większym niż 4 cm.
4. Do dolnych krawędzi ram kwater obu poziomów zamocować okapniki z listew drewnianych, niezależnie od współczesnego systemu odprowadzania wody
5. Oszklenie zostanie wykonane w formie szyb zespolonych, przy czym szybę zewnętrzną należy wykonać ze szkła z pęcherzykami SGG Alteddeutsch biały firmy Glaspol, z nałożoną od strony zewnętrznej siatką ołowianą imitującą szklenie na w ołowiu (firmy Witrobud Matysek z Opola). Szyba wewnętrzna może być wykonana jako „zwykła”, nieprzepuszczająca promieni UV.
6. Płaskownik łączący szyby w widocznej części powinien być zbliżony do koloru stolarki.
7. Od strony zewnętrznej należy zamontować imitację wiatrownic – po dwie sztuki dla każdej kwatery
8. Klamki, należy wykonać jako współczesne, lekko stylizowane, symetryczne, mniejsze od standardowych, odlane z mosiądzu (wg wzoru katalogowego)
9. Współczesne zawiasy powinny zostać zasłonięte mosiężnymi nakładkami imitującymi zawiasy czopowe.
10. Wszystkie okna parteru i 1 piętra należy zaopatrzyć w wywietrzniki, umożliwiające cyrkulację powietrza. Poszczególne kwatery powinny otwierać się tylko wzdłuż osi pionowej (**bez możliwości uchylania w poziomie**).

Osobne zagadnienie stanowi kolorystyka stolarki. Jak już wspomniano, w okresie renesansu najchętniej stosowano barwy oliwkowo-zieloną, ciemno-szarą oraz czerwoną w odcieniu „krwi wołowej”. Z tych trzech możliwości wybrano kolor czerwony (farba firmy GORI o symbolu NCS S 3560-Y90R). Nie był on może najczęściej stosowanym spośród wymienionych, tym niemniej wydaje się najlepszy dla ożywienia i rozbicia monotonii wydłużonych elewacji północnej i południowej. W doskonały sposób będzie ponadto korespondował z ceglastymi fryzami oraz ewentualnymi odkrywkami z ceglanym licem gotyckim. Kolorem czerwonym planuje się malowanie wyłącznie zewnętrznych części stolarek, natomiast od wewnątrz należy zastosować kolor ciemnego dębu, który powinien harmonizować z przykrywającymi poszczególne sale stropami belkowymi. Zewnętrzną, czerwoną farbę należy nałożyć w ilości warstw niezbędnej do zabezpieczenia drewna przed czynnikami niszczącymi. Wierzchnia warstwa musi być jednak nałożona z pędzla w celu uniknięcia jakże powszechnego we współczesnych stolarkach „efektu plastiku”. Zjawisku temu powinny zaradzić właśnie załamujące światło smugi pozostawione przez pędzel. Duże okno w wieży zegarowej, w przypadku odsłonecia gotyckiego lica muru oraz pierwotnego kształtu otworu należy malować na kolor szary. W tym wypadku należy zastosować również inny rodzaj oszklenia – imitujący szklenie na tzw. romb. W przypadku gdy nie dojdzie do ekspozycji średniowiecznych relikwów wieży wskazane jest pozostawienie obecnej stolarki lub wykonanie nowej, dokładnie powtarzającej dzisiejsze jej formy (okno ościeżnicowe z ramami

wewnętrznymi otwieranymi do wewnątrz i zewnętrznymi otwieranymi na zewnątrz). W małym okienku ostrołuczem (ewentualnie w dwóch – po odkryciach) wykonać okno jednoramowe ze szkleniem gomółkowym). Ramy drewniane malować na szaro.

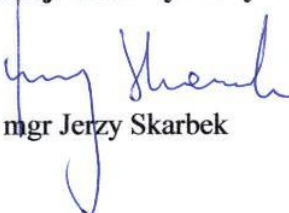
Stolarki okienne w szczytach, facjatach i ryzalitach wieżowych, jako że najprawdopodobniej nie zostaną objęte programem termoizolacji należy pozostawić w istniejącej formie, przy czym powinny zostać pomalowane farbą olejną na taki sam kolor jak pozostałe okna.

XI UWAGI

W przypadku akceptacji niniejszego opracowania przez służby konserwatorskie, autor zastrzega sobie nadzór nad realizacją nowej kolorystyki elewacji oraz wymiany stolarek.

Styczeń-luty 2006

PRACOWNIA DOKUMENTACJI
I KONSERWACJI ZABYTKÓW
49-300 BRZEG
ul. Ks. Jerzego II Piasta 2/9
NIP 747-121-95-03


mgr Jerzy Skarbek

PROGRAM PRAC KONSERWATORSKICH DLA ZEWNĘTRZNEGO DETALU ARCHITEKTONICZNEGO RATUSZA W BRZEGU

I Portal zewnętrzny – elewacja południowa (parter)

II Kamieniarka loggii – elewacja zachodnia

1. Elementy granitowe- kolumny, łuki i gzyms pod tralkami, portal w wieży północno-zachodniej
2. Elementy piaskowcowe – balustrada tralkowa I piętra i kolumny
3. Elementy piaskowcowe - obramienia okienne parteru i piętra

III Kamieniarka okienna – elewacja południowa

IV Kamieniarka okienna – elewacja północna

V Portal i kamieniarka okien wieży zegarowej od północny

VI Balustrada marmurowa wieży zegarowej

VII Kamieniarka okienna i portal dziedzińca wewnętrznego

VIII Detal kształtowany w tynku

STAN ZACHOWANIA

Wszystkie elementy kamieniarki zostały poddane pracom konserwatorskim w 1988 r. przez PP PKZ Oddział Toruń, Pracownia konserwacji kamienia.

I Portal zewnętrzny – elewacja południowa.

Wykonany z piaskowca o barwie żółto-pomarańczowej. Podczas poprzednich prac konserwatorskich, po oczyszczeniu obiekt został poddany impregnacji strukturalnej 10 % roztworem żywicy epoksydowej Epidian 5 w toluenie i metanolu (1:3), a następnie wzmocniono i zhydrofobizowano kamień Ahydrosilem Z. Kity wykonano na bazie żywicy Epidian 5 z piaskiem szklarskim (1:10), scalono je kolorystycznie suchymi pigmentami w roztworze ahydrosilu.

Obecnie kamień jest zakurzony i brudny, elementy i płaszczyzny poziome pokryte szarymi nawarstwieniami, większość kitów osypuje się, część z nich odbarwiła się i jest zbyt widoczna. Gdzieś drobne uszkodzenia narożników i kitów. Górny gzyms wieńczący, od spodu z wyraźnymi białymi zaciekami solnymi i wypłukanego lepiszcza. Część pokryta pomarańczową skalającą powłoką. Cała powierzchnia kamienia bardzo żółta może sugerować zajście procesów starzeniowych żywicy epoksydowej.

II Kamieniarka loggii – elewacja zachodnia

Podczas poprzednich prac konserwatorskich ,po oczyszczeniu granity jak i piaskowce zostały poddane impregnacji strukturalnej 10 % roztworem żywicy epoksydowej Epidian 5 w toluenie i metanolu (1:3), a następnie wzmocniono i zhydrofobizowano granit Ahydrosilem Z. Kity wykonano na bazie żywicy Epidian 5 z piaskiem szklarskim (1:10), scalono je kolorystycznie suchymi pigmentami w roztworze ahydrosilu.

1. Elementy granitowe

Obecnie wszystkie elementy pokryte powierzchniowo zabrudzeniami, gdzieśgdzie na kolumnach szare zacieki spowodowane spływającą wodą, oraz biało-szare zacieki z ptasich gniazd. Na trzech bazach wciąż zalegają stare zwietrzałe zaprawy cementowe. Zwłaszcza u dołu kolumn widoczne drobne złuszczenia, spękania warstw granitu. Kity wykonane na bazie piasku nieco cofnięte względem powierzchni kamienia. Cała powierzchnia wyraźnie przesycona nieco pożółkłą żywicą co spowodowało zmatowienie i ściemnienie powierzchni. Elementy granitowe w podłęczach z wyraźnymi czarnymi zaciekami. Spoiny oraz kity między blokami częściowo odbarwione.

Profilowania gzymsu pod tralkami uzupełnione w kilku miejscach sztucznym kamieniem – lastrico, nierówno osadzonym. Część profilowań wykonanych z kitu żywiczno-piaskowego, słabo imituje granit, częściowo odbarwione. Fragment zdeintegrowanego bloku granitowego bez rekonstrukcji profilowań. Większość kitów epoksydowych osypuje się.

Portal granitowy (parter, zewn.) wieży pn- zach. zabrudzony z drobnymi zaciekami, odbarwione kity żywiczno-piaskowe, zaprawa tynkarska zaciągnięta częściowo na granit.

2. Elementy piaskowcowe

Brak informacji o pracach konserwatorskich.

Balustrada, tralki i kolumny wykonane z szarego piaskowca, zabrudzone zanieczyszczeniami i szaro-czarnymi zaciekami. Kolumny od strony wewnętrznej silnie pokryte zaciekami z wyżej umieszczonych gniazd ptasich. Na części zacieki z farb skalających o pomarańczowym kolorze, odbarwione kity. Niektóre łączenia bloków trzonów oraz gzymsów mają wykruszone spoiny, wokół nich gdzieśgdzie widoczne złuszczenia piaskowca. Część tralek składających się z 3 łączonych elementów ma wykruszone spoiny. Pod piaskowcowym gzymsem nad tralkami nieliczne skupiska grzybni oraz glonów.

Tralki stoją na granitowych blokach, które zakończone są wąskimi długimi płytami granitowymi, a między nimi wykruszone częściowo spoiny.

3. Elementy piaskowcowe

Obramienia okienne parteru i piętra loggi wykonane z ciepłego żółtego piaskowca. Wg dokumentacji konserwatorskiej z 1988 roku portal I piętra był w bardzo dobrym stanie, prawdopodobnie nie był poddany zabiegom impregnacji i hydrofobizacji. Prace konserwatorskie ograniczyły się prawdopodobnie do uzupełnienia ubytków i spoin.

Okno pod loggią zakonserwowano poprzez zabiegi impregnacyjne i wzmacniające w/w sposób.

Obecnie kamieniarka zabrudzona, z szarymi zaciekami, większość kitów jest odbarwionych, osypują się. Uzupełnienia narożników bez spoin, część spoin wykruszonych, drobne ubytki.

III Kamieniarka okienna – elewacja południowa

Podczas poprzednich prac konserwatorskich ,po oczyszczeniu piaskowce zostały poddane impregnacji strukturalnej 10 % roztworem żywicy epoksydowej Epidian 5 w toluenie i metanolu (1:3), a następnie wzmocniono i zhydrofobizowano granit Ahydrosilem Z. Kity

wykonano na bazie żywicy Epidian 5 z piaskiem szklarskim (1:10), scalono je kolorystycznie suchymi pigmentami w roztworze ahydrosilu.

Obecnie wykazują podobny stan jak inne elementy piaskowcowe. Zabrudzone z zaciekami głównie w górnej części, odbarwione i osypujące się kity epoksydowe oraz miejscowo pożółkły kamień. W kilku obramieniach pod parapetem osobne bloki kamienne bez łączeń i spoin oraz drobne ubytki.

IV Kamieniarka okienna – elewacja północna

Podczas poprzednich prac konserwatorskich, po oczyszczeniu piaskowce zostały poddane impregnacji strukturalnej 10 % roztworem żywicy epoksydowej Epidian 5 w toluenie i metanolu (1:3), a następnie wzmocniono i zhydrofobizowano granit Ahydrosilem Z. Kity wykonano na bazie żywicy Epidian 5 z piaskiem szklarskim (1:10), scalono je kolorystycznie suchymi pigmentami w roztworze ahydrosilu.

Obecnie podobnie jak w przypadku kamieniarki południowej, piaskowce brudne z licznymi zaciekami, odbarwione i osypujące się kity epoksydowe oraz miejscowo pożółkły kamień. Część spoin wykruszona, drobne ubytki formy rzeźbiarskiej.

V Portal i kamieniarka okien wieży zegarowej od północy.

Dokumentacja z prac konserwatorskich z 1988 r. nie wspomina o pracach na kamieniarce wieży, dodatkowo jej zły stan może to potwierdzać. Cała powierzchnia portalu granitowego wykazuje silną dezintegrację granularną, przez co osypuje się. Duża część kamienia pokryta jest grubą warstwą zaprawy cementowej uzupełnianej pokruszoną cegłą. Narożniki mocno wyoblone, zapewne osypały się już wcześniej. Silne złuszczenie granit wykazuje w pobliżu umiejscowionych skorodowanych elementów metalowych.

Elementy granitowe okienka powyżej także osypują się, częściowo pokryte zaprawami i szerniałą pobiałą. Zamurowana obok blenda prawdopodobnie także posiada granitowe obramienie.

VI Balustrada wieży zegarowej

Brak informacji na temat konserwacji w 1988 r. Wykonana z białego marmuru o lekko zielonkawym odcieniu. Zachowana w dosyć dobrym stanie, nieco zabrudzona. Powierzchnia pokryta częściowo ptasimi odchodami. Utraciła gładką powierzchnię, obecnie chropowata i częściowo wypłukana. Jednak nie osypuje się, a zniszczenia są tylko powierzchniowe. W miejscach łączeń bloków i wmontowanych różnych elementów metalowych powstałe spękania uzupełnione zaprawą. W kilku miejscach wryte napisy.

VII Kamieniarka okienna i portal dziedzińca wewnętrznego

W dokumentacji z 1987 z PKZ o/ Wrocław pracowni badań Architektoniczno-Urbanistycznych zawarto wnioski i zaproponowano uzupełnienie ubytków i rekonstrukcję fragmentów kamieniarki piaskowcowej wg. kamieniarki z elewacji półn. Jednak brak informacji o pracach konserwatorskich na kamieniarce dziedzińca ratuszowego. Obramienia zabrudzone, z licznymi zaciekami pochodzącymi z ptasich odchodów, zachlapania po poprzednim malowaniu, uszczerbione narożniki, drobne ubytki formy, brak spoin w łączeniu bloków kamiennych, kity prawdopodobnie epoksydowe są odbarwione, osypują się.

VIII Detal kształtowany w tynku

Metodą robót ciągnionych w tynku wykonano niektóre obramienia okien, gzymsy wieńczące oraz konsolki w zwieńczeniu elewacji zewnętrznych. Detal tego rodzaju zachowany w stanie dobrym, występują jedynie nieliczne pęknięcia poprzeczne.

ZAŁOŻENIA KONSERWATORSKIE

Przed przystąpieniem do prac konserwatorskich należy stwierdzić czy zabezpieczone podczas poprzednich prac konserwatorskich (w 1988 r.) powierzchnie piaskowcowych elementów kamiennych oraz granitowych posiadają jeszcze charakter hydrofobowy. Pomoże to w doborze metod oczyszczania oraz doborze środków do konserwacji.

Przeprowadzone oględziny kamiennych elementów na elewacjach, pozwalają na sformułowanie założeń co do podjęcia przyszłych prac konserwatorskich, których zadaniem będzie powstrzymanie powstawania zniszczeń, poprawę i usunięcie czynników zakłócających estetyczny odbiór obiektów.

W większości zabrudzone, ściemniałe, żółknięte, z licznymi zaciekami powierzchnie kamienne oczyścić w zależności od rodzaju i stanu zachowania kamienia oraz od występujących środków i żywic konserwatorskich użytych podczas poprzedniej konserwacji. Podjęcie odpowiednich czynności będzie zależało od zwilżalności powierzchni lub nie.

Stare, spękane i osypujące się kity, należy usunąć w bezpieczny sposób i zastąpić nowymi zaprawami dobranymi w zależności od rodzaju, właściwości, użytych wcześniej żywic oraz koloru kamienia.

Dobre i utrzymujące swoje zadanie kity, lecz odbarwione, należy scalić ponownie po zabiegach oczyszczania powierzchni kamieni.

Oslabione i rozwarstwione fragmenty piaskowcowe i granitowe odpowiednio wzmocnić i podkleić. W przypadku kamieni konserwowanych zasadne będzie użycie żywicznych środków konserwatorskich, natomiast do podklejenia rozwarstwień w piaskowcach nie poddanych wcześniejszym pracom konserwatorskim, można zastosować środki oparte na związkach krzemooorganicznych o zbliżonych do kamienia mineralnych właściwościach.

Zabezpieczyć powierzchnie kamieni przed działaniem wody na drodze impregnacji hydrofobizującej, po uprzednim zamknięciu szczelin i pęknięć mogących przyczyniać się do penetracji wody w głąb obiektu.

Scalenie kolorystyczne ograniczyć do nieodwracalnych przebarwień kamienia oraz wykonanych kitów.

PROPONOWANE POSTĘPOWANIE KONSERWATORSKIE

I Portal zewnętrzny – elewacja południowa (parter)

- wykucie osypujących się spoin i kitów
- zmycie całej powierzchni kamienia ciepłą lub gorącą wodą
- doczyszczanie mini piaskarką lub piaskarką pod niskim ciśnieniem. Używać tylko specjalne delikatne, bezpieczne kruszywo
- wykonać próby doczyszczania lub usunięcia powierzchniowo zestarzałych powłok żywicznych okładkami nasączonymi rozpuszczalnikami
- uzupełnić ubytki i spoiny zaprawą mineralną
- impregnacja z hydrofobizacją wykonanych uzupełnień 5 % Ahydrosilem Z
- scalenie kolorystyczne wykonanych kitów oraz starych uzupełnień 2 % Ahydrosilem Z z suchymi pigmentami lub Historic Lasur firmy Remmers.
- w razie stwierdzenia utraty hydrofobowych właściwości przez kamień, także

hydrofobizacja powierzchniowa 5 % Ahydrosilem Z

II Kamieniarka loggii – elewacja zachodnia

1. Elementy granitowe- kolumny, łuki i gzyms pod tralkami, portal w wieży północno- zachodniej

- wykucie spękanych kitów i spoin, zwietrzałych zapraw cementowych zwłaszcza przy bazach, usunięcie ptasich gniazd, usunięcie na I piętrze spękanych spoin między dolnym gzymsem, a płytkami granitowymi
- usunięcie osypujących się kitów epoksydowych
- podklejenie spękań, rozwarstwień dyspersją żywicy epoksydowej Beckopox
- oczyszczenie całej powierzchni gorącą wodą pod ciśnieniem
- doczyszczanie mini piaskarką lub piaskarką pod niskim ciśnieniem. Używać tylko specjalne miękkie, bezpieczne kruszywo
- wykonać próby doczyszczania lub usunięcia powierzchniowo zeszarałych powłok żywicznych okładami nasączonymi rozpuszczalnikami
- uzupełnić ubytki i profile dwustopniowo, wykonać kity podkładowe z żywicy Epidian 5 i piasku w stos. (1:10), a następnie kity powierzchniowe z żywicy epoksydowej wysokiej jakości Eurostac lub Epo 150 z kruszywem granitowym, pigmentami, Duracrylem.
- uzupełnić spoiny między granitowymi blokami elastyfikowaną zaprawą cementową zarobioną emulsją epoksydową Funcosil ECC firmy Remmers
- wzmocnić osłabione fragmenty kamienia 10 % roztworem żywicy epoksydowej Epidian 5
- scalić kolorystycznie wykonane kity 2% Ahydrosilem Z z pigmentami

2. Elementy piaskowcowe – balustrada tralkowa I piętra i kolumny

- wykucie spękanych kitów i spoin, zwietrzałych zapraw cementowych, usunięcie ptasich gniazd
- podklejenie fragmentów złuszczającego się piaskowca preparatem Funcosil KSE 500 STE firmy Remmers.
- zmycie i oczyszczenie powierzchni wodą pod ciśnieniem
- dezynfekcja gzymsu nad tralkami
- doczyszczanie piaskarką pod niskim ciśnieniem. Używać tylko specjalne miękkie, bezpieczne kruszywo
- uzupełnienie ubytków i spoin zaprawami mineralnymi
- hydrofobizacja powierzchni Funcosilem SL
- scalenie kolorystyczne kitów farbami Historic Lasur firmy Remmers

3. Elementy piaskowcowe - obramienia okienne parteru i piętra, portal na piętrze.

Brak informacji o zabiegach konserwatorskich, na portalu I piętra, widoczne są jednak kity i uzupełnienia na bazie piasku, obramienie okienne parteru było poddane zabiegom impregnacji strukturalnej w/w sposób.

- wykucie osypujących się kitów i spękanych spoin
- zmycie powierzchni wodą lub gorącą parą pod ciśnieniem
- doczyszczanie powierzchni mikropiaskarką lub piaskarką pod niskim ciśnieniem. Używać tylko specjalne miękkie, bezpieczne kruszywo
- odsolenie kilkukrotne dolnych fragmentów portalu I piętra

- uzupełnienie ubytków i spoin zaprawami mineralnymi
- w przypadku utraty hydrofobowości obramienia okiennego parteru -wykonać hydrofobizację 5%Ahydrosilem Z, natomiast obramienia okienne I piętra zhydrofobizować Funcosilem SL firmy Remmers.
- scalić kolorystycznie kity 2 % Ahydrosilem Z , natomiast kity na obiektach hydrofobizowanych Funcosilem SL scalić farbami Historic Lasur

II Kamieniarka okienna – elewacja południowa

- wykucie osypujących się spoin i kitów
- zmycie całej powierzchni kamienia ciepłą lub gorącą wodą
- doczyszczanie mini piaskarką lub piaskarką pod niskim ciśnieniem. Używać tylko specjalne , bezpieczne kruszywo
- wykonać próby doczyszczania lub usunięcia powierzchniowo zestarzałych powłok żywicznych okładami nasączonymi rozpuszczalnikami
- połączyć rozszczelnione fragmenty kamienne, uzupełnić ubytki i spoiny zaprawą mineralną
- impregnacja z hydrofobizacją wykonanych uzupełnień 5 % Ahydrosilem Z
- w razie stwierdzenia utraty hydrofobowych właściwości przez kamień, także hydrofobizacja powierzchniowa 5 % Ahydrosilem Z
- scalenie kolorystyczne wykonanych kitów oraz starych uzupełnień 2 % Ahydrosilem Z z suchymi pigmentami lub Historic Lasur firmy Remmers.

IV Kamieniarka okienna – elewacja północna

- wykucie osypujących się spoin i kitów
- zmycie całej powierzchni kamienia ciepłą lub gorącą wodą
- doczyszczanie mini piaskarką lub piaskarką pod niskim ciśnieniem. Używać tylko specjalne delikatne, bezpieczne kruszywo
- wykonać próby doczyszczania lub usunięcia powierzchniowo zestarzałych powłok żywicznych okładami nasączonymi rozpuszczalnikami
- uzupełnić ubytki i spoiny zaprawą mineralną
- impregnacja z hydrofobizacją wykonanych uzupełnień 5 % Ahydrosilem Z
- w razie stwierdzenia utraty hydrofobowych właściwości przez kamień, także hydrofobizacja powierzchniowa 5 % Ahydrosilem Z
- scalenie kolorystyczne wykonanych kitów oraz starych uzupełnień 2 % Ahydrosilem Z z suchymi pigmentami lub Historic Lasur firmy Remmers.

V Portal i kamieniarka okien wieży zegarowej od północy

- podklejenie spękań, rozwarstwień dyspersją żywicy epoksydowej Beckopox
- oczyszczenie całej powierzchni gorącą parą pod ciśnieniem
- doczyszczanie mini piaskarką lub piaskarką pod niskim ciśnieniem. Używać tylko specjalne miękkie, bezpieczne kruszywo
- wzmocnić osłabiony i zdeintegrowany granit roztworami żywicy epoksydowych Epidian 5 , Eurostac Ep 2101 lub Viscacid Epoxi-Iniectionsharz 100.⁶¹
- delikatne wykucie spękanych kitów i spoin, zwietrzałych zapraw cementowych zwłaszcza

⁶¹ Wymienione środki zastosować w zależności od stopnia zwietrzenia granitu. Silnie osłabiony wzmocniać 10 % roztworem żywicy epoksydowej Epidian 5 (etanol:toluen= 3:1) utwardzanej adduktem TECZA lub 25 % roztworem cykloalifatycznej żywicy epoksydowej Eurostac Ep 2101. Granit o mniejszym stopniu zwietrzenia można wzmocnić żywicą epoksydową Viscacid Epoxi-Iniectionsharz 100.

przy bazach

- zapuścić i zabezpieczyć elementy metalowe taniną, a następnie farbą antykorozyjną
- uzupełnić ubytki i profile dwustopniowo, wykonać kity podkładowe z żywicy Epidian 5 i piasku w stos. (1:10), a następnie wykonać kity powierzchniowe z żywicy epoksydowej wysokiej jakości Eurostac lub Epo 150 z kruszywem granitowym, pigmentami, Duracrylem.
- uzupełnić spoiny między granitowymi blokami elastyfikowaną zaprawą cementową zarobioną emulsją epoksydową Funcosil ECC firmy Remmers
- dodatkowo zhydrofobizować powierzchnię 10 % Ahydrosilem Z
- scalić kolorystycznie wykonane kity 2% Ahydrosilem Z z pigmentami

VI Balustrada marmurowa wieży zegarowej

- wykuć spękaną spoiny
- umyć powierzchnię wodą pod ciśnieniem
- zabezpieczyć wszystkie elementy metalowe dwukrotnie taniną oraz farbą antykorozyjną
- uzupełnić ubytki i profile dwustopniowo, wykonać kity podkładowe z żywicy Epidian 5 i piasku w stos. (1:10), a następnie wykonać kity powierzchniowe z żywicy epoksydowej wysokiej jakości Epo 150 lub Eurostac lub z kruszywem granitowym, pigmentami, Duracrylem.
- uzupełnić spoiny między granitowymi blokami elastyfikowanymi zaprawami epoksydowymi firmy Remmers
- wzmocnić osłabione fragmenty kamienia 10% Paraloidem B-72
- scalić kolorystycznie wykonane kity 5% Paraloidem B-72 z pigmentami
- zhydrofobizować powierzchnię Ahydrosilem Z

VII Kamieniarka okienna i portal dziedzińca wewnętrznego

- wykuć spękaną spoiny i osypujące się kity
- umyć powierzchnię wodą pod ciśnieniem
- doczyszczenie mini piaskarką lub piaskarką pod niskim ciśnieniem. Używać tylko specjalne miękkie, bezpieczne kruszywo
- zabezpieczyć wszystkie elementy metalowe dwukrotnie taniną oraz farbą antykorozyjną
- uzupełnić ubytki i profile zaprawą mineralną
- zhydrofobizować powierzchnię Funcosilem SL
- scalić kolorystycznie kity Historic Lasur firmy Remmers

VIII Detal kształtowany w tynku

- usunąć łuszczącą się i słabo zespoloną farbę; w przypadku o obramień okiennych farbę usunąć całkowicie.
- Spękania poprzeczne zapuścić masą wapienną Kalkspachtel Fein firmy Remmers
- Ubytki uzupełnić zaprawą wapienną z odpowiednio dobranym kruszywem.
- Obramienia okien scalić kolorystycznie do piaskowca farbami Historic Lasur firmy Remmers

Styczeń-luty

Konserwator Dział Sztuki
mgr Dorota Kowalik-Kociszewska
nr dyplomu 2294

mgr Dorota Kowalik-Kociszewska

Dorota Kowalik-Kociszewska

**PRACOWNIA DOKUMENTACJI
I KONSERWACJI ZABYTKÓW
49-300 BRZEG
ul. Ks. Jerzego II Piasta 2/9
NIP 747-121-95-98**